GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

CZWARTEK 15 LIPCA 1999 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 80 ◆ CENA 3,- Kč

Zapowiedź zmian

PRAGA - Premier RC, Miloš Zeman, zamierza dokonać zmian personalnych w swym, działającym już rok, socjaldemokratycznym gabinecie. Zapowiedział to wczoraj po spotkaniu z prezydentem Václavem Havlem.

Obaj politycy odmówili udzielenia szczegółowych informacji o planach zmian personalnych w rządzie. Oczekuje się jednak, że Zeman poinformuje o nich opinię publiczną już w przyszłą środę, w przededniu pierwszej rocznicy funkcjonowania jego mniejszościowego gabinetu.

Ciąg dalszy na str. 2

NA RAZIE TYLKO „SESAM" W SIBICY...

Bez supermarketów?

CZ. CIESZYN (kor) - Część czeskocieszyńskich radnych, przede wszystkim z szeregów socjaldemokracji, postanowiła powstrzymać w mieście budowę kolejnych supermarketów. Wyjątkiem jest Sibica, gdzie tuż koło skrzyżowania ulic Jabłonkowskiej i Słowackiej miałaby jeszcze w tym roku rozpocząć budowę nowego spożywczego supermarketu spółka „Sesam".

„O budowie »Sesamu« w Sibicy zadecydowało jeszcze przedstawicielstwo miejskie poprzedniej kadencji, nie pozostaje nam zatem nic innego, jak dotrzymać tę umowę" - powiedział redakcji „GL" burmistrz Henryk Sznapka, który jest zarazem liderem czeskocieszyńskiej miejskiej organizacji ČSSD. „Dalszych jednak supermarketów - co najmniej do końca obecnej kadencji, czyli do roku 2002, nie zamierzamy budować".

Niektórzy niezadowoleni z tej decyzji mówią wprawdzie, że nowe supermarkety mogłyby stworzyć nowe miejsca pracy, zdaniem jednak burmistrza mogłoby dojść do wprost przeciwnej sytuacji. „Rynek to jak gdyby naczynia połączone" - stwierdził H. Sznapka. „Kolejne wielkie sklepy mogłyby doprowadzić do zamykania mniejszych placówek handlowych, mieszczących się często w lokalach, których właścicielem jest miasto. Ich pracownicy straciliby pracę, a lokale ziałyby - i to może całymi miesiącami - pustkami. To byłoby w dodatku powodem zmiejszenia się dochodów miasta z czynszów".

Ostateczna decyzja w tej sprawie należeć będzie jednak do członków przedstawicielstwa. Jeżeli większość radnych poprze swoich kolegów z ČSSD, mieszkańcy Cz. Cieszyna co najmniej do następnych wyborów samorządowych będą mogli korzystać wyłącznie z usług dotychczasowych supermarketów - „Billi" przy ul. Jabłonkowskiej i „Primy" przy ul Karwińskiej, a w przyszłości jeszcze sibickiego „Sesamu".

▲ *Popularne zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych boguminiaków boisko „Na kręglarni" wykorzystane jest na okrągło przez cały rok. Amatorzy sportu twierdzą, że w mieście takich boisk - reprezentujących określony standard, ogólnie dostępnych dla wszystkich zainteresowanych - przydałoby się co najmniej kilka. Np. mali i dorośli miłośnicy futbolu marzą, że kiedyś będą kopać piłkę na prawdziwej murawie...* *Fot. FRANTIŠEK KREJZEK*

BUDOWLANI ZAKOŃCZYLI REMONT PRZED TERMINEM

We wrześniu »u siebie«

JABŁONKÓW (kor) - Na miesiąc przed terminem udało się pracownikom trzynieckiej spółki „Beskidzka Budowlana" (Beskydská stavební) dokończyć w Jabłonkowie rekonstrukcję poddasza budynku przedszkola przy ul. Szkolnej, w czasie której powstało nowych 16 mieszkań małometrażowych.

Jak poinformował nas burmistrz Petr Sagitarius, inwestycja pochłonęła 11,5 mln koron, pięcioma milionami koron wspomogło jednak jabłonkowian państwo - formą dotacji z Funduszu Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego. „Współuczestniczyli też w sfinansowaniu budowy przyszli lokatorzy - ci, którzy wprowadzą się do mieszkań 2+1 kwotą 100 tys., ci z 1+1 kwotą 50 tys. koron. Pieniądze te odliczone zostaną później z czynszu" - wyjaśnił burmistrz.

Jak na razie budowlani nie opuścili jeszcze przedszkolnego poddasza - usuwają ujawnione mniejsze usterki. Kolaudacja nowych mieszkań miałaby się odbyć pod koniec sierpnia, a pierwsi lokatorzy mieliby się tu wprowadzić na początku września - kiedy tylko miasto ustali wysokość czynszu.

▲ *Sianokosy w Beskidach.* *Fot. FRANCISZEK BAŁON*

ZAOLZIACY MAJĄ SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Rozśpiewany Koszalin

LUTYNIA DOLNA/KOSZALIN (J. W.) - Dziś rozpoczynają się w Koszalinie Światowe Spotkania Chórów Polonijnych. Z Lutyni Dolnej wyjechał na nie 37-osobowy chór mieszany „Lutnia". W spotkaniach bierze udział ponad 300 śpiewaków z Białorusi, Republiki Czeskiej, Litwy, Łotwy, Kazachstanu, Ukrainy, Holandii i Rosji.

Przewidziane są występy indywidualne chórów w Koszalinie i w okolicy oraz udział w XXXIII Festiwalu Organowym w koszalińskiej katedrze. Ukoronowaniem Światowych Spotkań Chórów Polonijnych, a zarazem Polonijnych Warsztatów Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży ze Wschodu i Zachodu będzie koncert galowy w koszalińskim amfiteatrze.

Do soboty trwa też w Koszalinie stadium dyrygentów chórów polonijnych. Uczestniczy w nim m.in. grupa Zaolziaków - Regina Góralik, Anna Książka, Irena Małysz, Beata Roman oraz Beata Folwarczna.

Z ramienia Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego wyjechał do Koszalina jego sekretarz, Józef Wierzgoń. Weźmie nam udział m.in. w spotkaniu dotyczącym przygotowań do X Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych - Koszalin 2000 oraz do obchodów 10-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska".

* * *

Roztańczony Rzeszów

RZESZÓW (r) - Około 1200 osób z 36 polonijnych zespołów folklorystycznych z 12 krajów weźmie udział w XI Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, który rozpocznie się 17 lipca w Rzeszowie.

Swój przyjazd potwierdziło zespoły z USA i Kanady, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Francji, Litwy, Republiki Czeskiej, Białorusi, Szwecji, Belgii, Szwajcarii i Australii. Zaolzie będą reprezentować zespoły pieśni i tańca „Bystrzyca" i „Olza".

Ciąg dalszy na str. 2

PRAWDZIWYCH BOISK JAK NA LEKARSTWO

»Mam przyjść wieczorem«

Jest wtorkowe przedpołudnie. Ponad trzydziestostopniowy upał sprawił, że ulice miasta wyludniły się. Kto może, spędza ten lipcowy dzień gdzieś nad wodą lub w górach. Ale większość dorosłych przecież pomimo okresu kanikuły pracuje. Nic więc dziwnego, że na ulicy spotkać można głównie zmęczonych gorącem emerytów i dzieci.

Boguminski Urząd Miejski od kilku lat wydaje spore sumy na realizację tzw. programu zapobiegania przestępczości. W mieście buduje się nowe i odnawia stare place zabaw i piaskownice. Jak stwierdził burmistrz Petr Vicha, dzieciom i młodym ludziom trzeba pomóc sensownie zagospodarować wolny czas, w przeciwnym razie poradzą sobie niewątpliwie sami - tyle tylko, że nie muszą to być akurat zajęcia zdrowe ani pożyteczne. W upalne lipcowe przedpołudnie postanowiliśmy zatem sprawdzić, czym zajmują się najmłodsi mieszkańcy miasta pod nieobecność pracujących rodziców.

„Rano wychodzę z domu i bawię się z kolegami z osiedla" - powiedział nam 12-letni Radek. „Jeździmy na rowerach, wyprowadzamy psy, a kiedy pada, siedzimy na schodach lub u kolegi oglądamy telewizję. No, niektórzy trochę popalą, ale ja nie. Kiedy mama wróci, idę na obiad". Na małym boisku opodal sklepu „Mana" grupa chłopaków gra... w hokeja. Pot leje się z nich ciurkiem, biegają jednak niezmordowanie i wrzeszczą w niebogłosy. Na pytanie, dlaczego w trzydziestostopniowym upale grają w hokeja, a nie np. w koszykówkę, skoro na boisku niedawno zainstalowano nowe kosze, 10-letni Adam odpowiada, że hokej jest najlepszy. Po prostu. Siedzący na ławce starszy pan dodaje uszczypliwie: „Każda zabawa jest dobra, przy której można hałasować. Przecież tu nie ma ani chwilki spokoju, trudno to znieść". Chłopcy uwagi puszczają mimo uszu.

Na położonym niedaleko Domu PZKO skwerze, zwanym szumnie parkiem F. Chopina, grupa nastolatków pije piwo. Jakaś drobna dziewczynka namiętnie całuje się z niewiele starszym chłopakiem.

Ciąg dalszy na str. 2

■ POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu i burzami. Temperatura w nocy ok. 14 st. C, w dzień - do 23 st. C. Wiatr zachodni 2-6 m na sek.

PIĄTEK - Pochmurno z przejaśnieniami, lokalne opady deszczu. Temperatura bez większych zmian. Wiatr północno-zach. 2-6 m na sek.

W DIECEZJI OSTRAWSKO-OPAWSKIEJ POMAGAJĄ KSIĘŻA Z POLSKI

Droga jest otwarta

Po przemianach 1989 roku Kościół rzymskokatolicki w Polsce zaczął udzielać pomocy, przede wszystkim kadrowej, swoim braciom zza południowej granicy. O jej aktualny stan pytam ks. Franciszka Kufę, wikariusza generalnego diecezji ostrawsko-opawskiej.

„Pomoc ma charakter konkretny, osobowy i odczuwalna jest niemalże natychmiast. Przychodzą do nas księża diecezjalni i księża z zakonów. Większość z nich pracuje w sposób tradycyjny na parafiach. Ma to miejsce chociażby w Boguminie, Jabłonkowie i Opawie. Księża diecezjalni zaś przychodząc do naszej diecezji początkowo pełnią funkcję wikarych a potem proboszczów różnych parafii na terenie całej diecezji. Obecnie mamy 30 księży z Polski. To spora liczba i zarazem znaczący udział w życiu naszej diecezji. Ta liczba wzrastała stopniowo zgodnie z potrzebami chwili. Dzięki kontaktom biskupa Františka Lobkowicza z biskupami w Polsce droga dla tamtejszych księży, którzy zgłoszą chęć udzielenia nam pomocy i zadeklarują ją w diecezjach swoim biskupom, jest otwarta. Powracając nad Wisłę, wnoszą oni nowe doświadczenia.

■ Jak przedstawia się sytuacja kadrowa w diecezji? Antonin Liška, biskup czeskobudziejowicki, ubolewał na łamach prasy, iż w jego diecezji jeden ksiądz musi pracować na trzech parafiach...

W części śląskiej nie ma takich problemów. Inaczej przedstawia się sytuacja m.in. w powiatach Jesionnik, Bruntal, Nowy Jiczyn, gdzie niemal każdy ksiądz praktycznie pracuje na trzech lub i więcej parafiach. Sam pracowałem przez rok w okolicach Rymarzowa, prowadząc duszpasterstwo w 5 parafiach. Musiałem zaopiekować się 12 kościołami i kaplicami i 4 plebaniami. Z humorem mówiłem, iż każda z plebanii mogła służyć na jedną porę roku.

■ Czy objęcie tej a nie innej parafii jest dziełem przypadku?

- Nie, każda nominacja jest rozpatrywana przez biskupa indywidualnie. Przy czym jest istotne, by zachować te same warunki dla czeskiego i polskiego-zagranicznego kapłana w ramach całej diecezji.

■ Czy w ciągu minionych 10 lat pojawiły się w naszym regionie zakony, których przedtem tu nie było?

- Tak, to zakon ojców paulinów chyba wszystkim znany ze swej pracy na Jasnej Górze. Paulini opiekują się dwoma parafiami w Ostrawie. Ceniona jest także praca zakonu salwatorianów, którzy włączyli się już do prowincji czeskiej tego zakonu. Na terenie naszej decezji opiekują się połową dziekanatu Jesionnik, na terenach najtrudniejszych, nie tylko ze względu na historię, ale i uwarunkowania ekonomiczne.

M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Kąpiących się jest za mało...

● POGODA RACZEJ NIE SPRZYJA WŁAŚCICIELOM PŁYWALNI ●

CZ. CIESZYN (kor) - Coraz bardziej narzekają na aurę pracownicy zaolziańskich pływalni. Nic dziwnego, pogoda za oknami kojarzy się czasami raczej z marcem - gdzie to „jak w garncu" - niż z lipcem...

„Z tej przyczyny odwiedziło nasz basen w tym sezonie wyjątkowo mało ludzi" - mówi Oldřich Kamrádek z czeskocieszyńskiej firmy „Korekt", która od roku 1993 kieruje pływalnią, będącą majątkiem miasta. „Od 1 czerwca szukało u nas ochłody zaledwie 10 tys. osób. Dla porównania - w roku 1993 akorzystało w tym samym okresie z pływalni ponad 17 tys. klientów, a rekord padł 13 lipca 1995 r., kiedy to sprzedaliśmy w ciągu jednego dnia aż 3250 biletów".

Zdaniem O. Kamrádka, tegoroczny sezon jest trzecim najgorszym od r. 1993. Najlepiej powodziło się czeskocieszyńskiej pływalni w roku 1994 - wówczas bowiem przebiegał remont kapitalny pływalni w sąsiednim Cieszynie, stąd sporo było również ludzi spoza Olzy. Odwiedziło więc (od 1.6. do 31.8.) basen ponad 74 tys. osób.

„Goście z Polski przychodzą do nas nadal, jesteśmy bowiem znacznie tańsi Jest ich jednak coraz mniej, a mniej jest też z roku na rok czeskocieszyniaków" - stwierdził O. Kamrádek. „Nie oznacza to jednak, że pogorszyła się jakość oferowanych przez nas usług - są przecież świetne dwa baseny, 58-metrowa ślizgawka, bufet, boisko i wypożyczalnia sprzętu sportowego... Ludzie nie przychodzą po prostu z powodu kapryśnej pogody, czasami z powodu wysokiej - ich zdaniem - ceny biletu. Ale i tak jesteśmy najtańsi, a w dodatku oferujemy darmowy wstęp dzieciom poniżej 5 lat i emerytom po siedemdziesiątce...".

Uważa jednak O. Kamrádek, że pływalnia zasługiwałaby już na remont. Ostatni remont kapitalny przebiegł tu bowiem w 1964 r. „Na razie nas jednak na to nie stać - z dochodów z biletów musimy pokryć koszty wody i prądu, wypłacić pensje ok. 40 pracownikom. O remoncie będzie więc musiało pomyśleć miasto, które jest właścicielem pływalni" - dodał O. Kamrádek.

* * *

JABŁONKÓW (kor) - Od ponad tygodnia mogą szukający w upalne dni ochłody mieszkańcy Jabłonkowa i okolicy odwiedzić miejscową pływalnię zwaną popularnie „Ameryką". Pod koniec czerwca bowiem dobiegł tu nareszcie końca remont, podczas którego odnowiono wielki basen i brodzik dla dzieci, jak również zaplecze sanitarne i szatnie, a otrzymała też „Ameryka" nową oczyszczalnię ścieków.

„Pływalnia »leżała odłogiem« od 1993 roku i nikt się o nią nie troszczył. Na szczęście po wyjaśnieniu spraw majątkowych udało nam się rozpocząć remont, a spółka »Usługi Techniczne«, która będzie zarządzała pływalnią w najbliższych latach, uwinęła się z robotą w mig, bo w niespełna trzy miesiące" - powiedział nam burmistrz Jabłonkowa Petr Sagitarius.

W pierwszych dwóch dniach po otwarciu (5 i 6 lipca) skorzystało z basenu półtora tysiąca jabłonkowian, później jednak, z powodu niesprzyjającej pogody, liczba zwiedzających znacznie spadła.

Dodajmy, że można w „Ameryce" pograć sobie w siatkówkę plażową, a w przyszłości chcieliby jabłonkowianie pomyśleć również o zagospodarowaniu tutejszego lasku.

▲ *Sporo pieniędzy zarówno z kasy miejskiej, jak i z subwencji państwowych pochłonęła już w Boguminie budowa i renowacja starych osiedlowych boisk i placów zabaw. Na wielu z nich np. zainstalowano w ub. latach kosze do koszykówki.*
Fot. FRANTIŠEK KREJZEK

»Mam przyjść wieczorem«

Dokończenie ze str. 1

Prawie wszyscy palą papierosy. Mówią bardzo głośno i wulgarnie. Idąca przez park mama z małymi dziećmi przyśpiesza kroku, nie unika jednak aroganckiej zaczepki. W ogrodzie okalającym Dom PZKO i polską szkołę bawi się grupka dzieciaków. Dzieci włażą na drzewa, depczą po klombach, spacerują po dachu drewnianej szopy... „Nie sposób temu zaradzić, furtka do ogrodu jest otwarta, a zresztą cóż to za problem przeleźć przez płot" - mówi gospodyni Domu, Wanda Lachowa. „Tych dzieciaków nikt nie pilnuje, nikt nie interesuje się tym, co robią. Całymi dniami biegają bez dozoru".

W parku P. Bezruča jest cicho i spokojnie. Tu i tam ktoś siedzi na ławce, tu i tam ktoś idzie z psem. Za to jedyne w mieście korty tenisowe zajęte są, pomimo lejącego się z nieba żaru, „do ostatniego miejsca". Grają mali i duzi. „Całe szczęście, że mamy w mieście te korty" - mówi 22-letni Marek. „Przychodzę tu w każdej wolnej chwili. Nawet kiedy akurat nie gram, lubię posiedzieć, popatrzeć...Wszystko tu jest jak ma być, zarządca, pan Erich Kica, opiekuje się kortami wzorowo. Cena też jest do przyjęcia, gdzie indziej jest o wiele drożej. Przed dwoma laty powódź korty całkowicie zniszczyła, na szczęście w krótkim czasie udało je się doprowadzić do porządku. Wszyscy wtedy pomagali, nie tylko członkowie klubu tenisowego...".

Zahaczamy jeszcze o niewielkie, ogólnie dostępne boisko zwane potocznie „Na kręglarni". Grupa wyrostków gra w piłkę nożną, obok młodzi ludzie trenują siatkówkę. „To jedyne tego typu boisko w mieście, reszta to takie osiedlowe prowizorki" - mówi 20-letni Łukasz. „To fakt, że prawie na wszystkich osiedlach w mieście można dziś pograć w kosza, tyle tylko, że lokatorzy wytrwale tępią hałasujące pod oknami dzieciaki. A poza tym koszykówka jakoś nie ma u nas tradycji, młodzi ludzie wolą piłkę nożną, hokej, tenis. No i mają pecha - bo boisk jak na lekarstwo. Nie ma też w mieście żadnej pływalni, nie ma nawet krytego stadionu zimowego. Nic dziwnego, że większość dzieci i młodych ludzi nie wie, co w wolnych chwilach ze sobą zrobić. Tym bardziej, że niektórym nawet nie chce się ruszyć głową i wymyślić jakiś sensowny sposób na wypełnienie wolnego czasu".

W samym centrum miasta trójka odmioletnich może chłopaków jednak „pomyślała" - i znalazła sobie tego dnia arcyciekawe zajęcie, polegające na wypychaniu do automatów telefonicznych źdźbeł trawy, skrawków papieru i... gumy do żucia. Przyłapani na gorącymi uczynku chłopcy rozpierzchli się, by po chwili wrócić jak gdyby nigdy nic do przerwanej zabawy... Jeden z nich zapytany o mamę i tatę, odpowiedział: „Nie wiem, gdzie są. Mam przyjść do domu wieczorem". **HENRYKA BITTMAR**

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

DIANA BANGOURA, SOLISTKA ZESPOŁU „WIOLINEK"

Zafascynowana sceną

Jednym z filarów szkolnego zespołu wokalnego „Wiolinek" z PSP Karwiny-Frysztatu prowadzonego przez Ewę Blanik jest niewątpliwie Diana Bangoura, która w ostatnim konkursie piosenki „Śląskie Śpiewanie" uzyskała pierwsze miejsce wśród solistek w swojej kategorii.

Diana ma 9 lat i korzysta właśnie z wakacji. We wrześniu rozpocznie naukę w piątej klasie frysztackiej szkoły. Bardzo lubi swoją podstawówkę, gdyż, jak mówi, jest w niej nie tylko nauka, ale i zabawa. Ulubionymi przedmiotami Diany są gimnastyka, język angielski i matematyka. O nauce śpiewu nie wspominając... Dodajmy, że Diana uczy się gry na fortepianie od trzech lat.

▲ *Diana Bangoura z przejęciem śpiewa śląską piosenkę „U krowola".*
Fot: M. RADŁOWSKA-OBRUSIK

Lubi śpiewać solo, ale także w zespole. „W domu często nucę repertuar z »Wiolinka«, mówiąc dokładniej nucimy na jeden głos z babcią" (Irena Bakowiec). Diana twierdzi, że rodzeństwo - siostra Mariam, brat Moris oraz mała Ania jakoś wytrzymują te śpiewy. Może to właśnie domowe wprawki pomagają Dianie pokonywać tremę, o której mówi, iż przed występem odczuwa ją zawsze, lecz niedużą... Najtrudniejsze jest czekanie na występ. „Zanim wyjdę na scenę, to już chciałabym tam być" - dodaje. A plany życiowe? Te jeszcze marzeniami o blasku reflektorów. „Chcę być piosenkarką albo aktorką" - z uśmiechem odpowiada Diana. (mm)

Zapowiedź zmian

Dokończenie ze str. 1

O planowanych zmianach w rządzie media spekulują już od dawna. Wbrew członków rządu, którzy w najbliższym czasie mieliby opuścić gabinet, wymienia się m.in. wicepremiera odpowiedzialnego za integrację europejską i koordynującego politykę zagraniczną i obronną - Egona Lanskiego; niemal 70-letniego - hospitalizowanego obecnie - ministra przemysłu i handlu Miroslava Grégra, ministra finansów Ivo Svobodę, któremu zarzuca się brak konsekwencji w realizacji polityki budżetowej oraz schlorowanego ministra spraw wewnętrznych, Václava Grulicha.

MŁODZI AKTORZY ZMIERZYLI SIĘ M.IN. ZE SŁOWACKIM

Pasieczki teatralne

KOSZARZYSKA (kor/h) - Od piątku przebiega w Ośrodku Szkoleniowym ZG PZKO w Koszarzyskach - Pasieczkach tradycyjny kurs teatralny Gminy Artystycznej im. mjr. Szmauza.

Kurs potrwa do niedzieli, a bierze w nim udział ogółem 37 małych i młodych miłośników sztuki teatralnej. Jest wśród nich - jak powiedziała redakcji „GL" jedna z głównych organizatorek kursu, Urszula Kurek, np. ośmioro uczniów polskich szkół podstawowych. Są oczywiście wykładowcy i organizatorzy rodem z Teatru im. mjr. Szmauza i zaproszeni przez GAiMSz goście.

Od soboty mieli młodzi aktorzy możliwość wysłuchać wykładów Zbyszka Czudka nt. teorii i praktyki teatralnej, były zajęcia z dykcji z Bogdanem Kokotkiem i psychofizyczne z Krystyną Klimsza, a dla piękniejszej części kursantów przygotowano minikurs z zakresu tańców „etnicznych" (można się było nauczyć m.in. podstaw „tańca brzucha"). Przyjechał też do ośrodka w Koszarzyskach słowacki reżyser Silvester Lavrík. Codziennie kursanci przygotowują kilka etiud teatralnych. Dotychczas było ich kilkanaście, każda oparta była na tekstach Juliusza Słowackiego - wiadomo, to przecież rok jubileuszowy, w którym przypominamy sobie 190. rocznicę urodzin wieszcza i 150. rocznicę jego śmierci.

„Kurs zakończy się niedzielnym sprzątaniem, uroczysty finał odbędzie się jednak już w sobotni wieczór. W tym dniu mieliby zjechać do Koszarzysk nasi przyjaciele, którym chcielibyśmy zaprezentować to najlepsze, co zrodzi się podczas naszych zajęć" - dodała U. Kurek.

Jak się wczoraj dowiedzieliśmy, wszyscy uczestnicy kursu teatralnego mają się dobrze, niektórych martwi tylko zmienna pogoda - w nocy np. nad Koszarzyskami przeszła gwałtowna burza.

TAŃSZE OGÓRKI I CUKIER

Zakupy za Olzą

CIESZYN (A.K.) - Celnicy na czesko-polskiej granicy rejestrują coraz więcej osób przekraczających granicę. Powodem jest nie tylko sezon wakacyjny, ale i tanie zakupy. Największym zainteresowaniem cieszą się o połowę tańsze niż po naszej stronie granicy ogórki u cukier.

Ogórki na targu rolniczym, który funkcjonuje w środy i soboty pod dużym targowiskiem, oferowane są po 0,5 do 1,2 złotych w zależności od jakości ogórek i pory dnia. Około południa rolnicy zaczynają bowiem przeceniać warzywa, aby się ich pozbyć przed dniem wolnym od handlu. Cena ogórków na targowisku w byłych szklarniach i niektórych sklepach waha się w granicach złotówki.

Bardzo tani jest w Polsce cukier, a jego cena jest o połowę niższa niż cukru oferowanego u nas. Supermarket Wapienik w pobliżu granicy w Kocobędzu oferuje kilogram „kryształu" za 1,25 zł, sklep na tej samej ulicy obok stacji benzynowej za 1,19. zł. Nie opłaca się kupować cukru na targowisku, gdzie właściciele stoisk żądają za kilogram 13 koron. Kurs waha się w granicach 1: 0,11.

■ Z POLSKI

■ Prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się wczoraj z przedstawicielami Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. Zapewnił, że będzie obserwował realizację porozumienia między rządem i pielęgniarkami. Dziś mają się rozpocząć dalsze negocjacje między związkiem i rządem m.in. na temat wynagrodzeń i osłon socjalnych.

■ W Krakowie zmarł wybitny polski rzeźbiarz, Władysław Hasior (71 lat.)

■ Starożytne groby sprzed ponad 2500 lat znaleziono przy wydobyciu piasku w woj. mazowieckim.

Roztańczony Rzeszów

Dokończenie ze str. 1

Każdy z uczestników musi zapłacić 290 dolarów za udział w imprezie. Polonusi ze wschodu płacą jedynie za przejazd do polskiej granicy. Koszt Festiwalu, który potrwa do 25 lipca, wyniesie około 1 miliona 700 tys. zł.

W ramach tegorocznej imprezy przewidziano trzy koncerty przeglądowe, w których zespoły zaprezentują polskie tańce i pieśni ludowe. Program przewiduje także koncert pn. Tańce i Pieśni Krajów Zamieszkania oraz finałowy koncert galowy.

W dotychczasowych spotkaniach uczestniczyło ponad 300 zespołów.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

Zwodnicza komórka

Międzynarodowy zespół badawczy odkrył, iż raka systemu immunologicznego - limfomę, zwaną też chorobą Hodgkina - wywołuje komórka Reeda-Sternberga. Korzystając z fragmentu mapy genetycznej człowieka, opracowanej w kompanii Human Genome Sciences Inc. w Rockville w stanie Maryland, badacze stwierdzili, iż komórka Reeda-Sternberga wywołuje niekontrolowany rozwój komórek naturalnego systemu odpornościowego. W systemie tym istnieje mechanizm zapobiegający nadmiernemu wzrostowi jego komórek. W przypadku, gdy w organizmie występuje komórka Reeda-Sternberga, mechanizm zawodzi, gdyż jej wygląd bardzo przypomina komórkę B, która pobudza produkcję przeciwciał mających zwalczać infekcję organizmu.

Odkrycie mechanizmu powstawania raka systemu immunologicznego powinno ułatwić wczesne wykrywanie i terapię tej choroby. Według Amerykańskiego Towarzystwa Raka, w USA w roku 1999 na limfomę Hodgkina zachoruje 7200 osób. Corocznie choroba ta powoduje śmierć 1300 Amerykanów.

Dzieciom to dobrze

Ponad 40 restauracji we francuskiej Bretanii przez całe lato zaprasza na darmowe posiłki towarzyszące rodzicom dzieci poniżej 10 roku życia.

Inicjatywa pod hasłem „Niech żyją dzieci - witamy młodych rodziców" została podjęta na apel Bretońskiego Stowarzyszenia Smakoszy a przede wszystkim - właścicieli sieci restauracji La Maison de Bricourt (honorowanych trzema gwiazdkami w opiniotwórczym przewodniku Michelina po Francji). Towarzyszące rodzicom dzieci w restauracjach Bretanii będą mogły zjeść za darmo posiłek, zamawiając dania ze specjalnie opracowanej dla nich karty.

Restauratorzy także specjalnie dla małych gości przygotowują wybór trzech rodzajów przekąsek, trzech dań głównych i trzech deserów. Liczbę dzieci, mogących skorzystać z bezpłatnej uczty, ograniczono jednak do dwojga dzieci na rodzinę.

Niedźwiedź łakomczuch

Na przedmieściach stolicy Kamczatki - Pietropawłowska Kamczackiego, trwa polowanie na niedźwiedzia, który wyjada mieszkańcom kartofle. Sądząc po śladach, zwierzę jest wielkości dorosłego człowieka. W miasteczku Awacza pod Pietropawłowskiem zauważono niedźwiedzia, który buszował w ogródkach mieszkańców, wyjadając kartofle. Z powodu trudnej sytuacji gospodarczej - w samym Pietorpawłowsku prąd włączany jest jedynie na dwie godziny na dobę - kartofle stanowią podstawę pożywienia ludzi na Kamczatce.

Mieszkańcy zaalarmowali miejscowe władze i Towarzystwo Łowieckie. Myśliwi przestrzegli mieszkańców, że - poza niewątpliwymi stratami materialnymi - rozdrażniony niedźwiedź może być niebezpieczny dla ludzi.

Małpy-dealerki

Bangladeska policja poinformowała, że uwolniła dwie małpy wytresowane do sprzedawania narkotyków i trzymane w jednej z willi w stolicy kraju, Dhace. Przykute łańcuchami małpki o imionach Munni i Hamid, znaleziono 4 lipca w trakcie obławy policyjnej. Pod zarzutem posiadania narkotyków i handlowania nimi zatrzymano trzech mężczyzn, którzy mieszkali w domu i wytresowali małpy. Grozi im kara śmierci.

Klienta, który zjawiał się w willi po narkotyki, obsługiwały małpy. Należało wręczyć pieniądze samicy Munni, a wtedy samiec Hamid przynosił narkotyk schowane przez właścicieli na dachu, pod łóżkiem lub w innych skrytkach. „Nigdy nie mieliśmy do czynienia ze zwierzętami handlującymi narkotykami" - powiedział jeden z policjantów. Małpki trafiły do zoo.

W ORŁOWEJ JUŻ PONAD CZTERY TYSIĄCE BEZROBOTNYCH I TYLKO... 57 OFERT PRACY

Pesymistyczna prognoza

Sytuacja na rynku pracy w Orłowej stale się pogarsza. Obecnie zarejestrowanych jest w Urzędzie Pracy 4 257 osób (stopa bezrobocia wynosi 18,42 proc.), w tym 2 017 mężczyzn i 2 240 kobiet. Już dziś na jedną ofertę przypada 85 osób. Do końca roku liczba miejsc - zwłaszcza w górnictwie - zmniejszy się o kolejne ponad 400. Pojawił się też nowy problem, mianowicie bezrobocie rodzinne. Zdarza się, że w jednej rodzinie ojciec odszedł z kopalni, żona nie pracowała, a dzieci też nie potrafią sobie znaleźć pracy. O bezrobociu i o tym, co proponuje osobom bez pracy Urząd Pracy (UP), rozmawiamy z jego kierownikiem inż. Vladislavem Herdą.

■ Kto ma teraz największe kłopoty ze znalezieniem zatrudnienia?

- Trudno teraz o pracę osobom, które ukończyły wykształcenie na poziomie szkoły podstawowej, absolwentom szkół zawodowych bez matury oraz... gimnazjalistom. Trudno będzie także znaleźć pracę absolwentom wyższej szkoły rolniczej oraz absolwentom np. kierunków przyrodniczych i historii. Osobom w wieku od 15 do 24 lat oraz od 45 do 54 lat.

W powiecie karwińskim, tak jak w całym kraju, obserwujemy spadek zapotrzebowania na specjalistów z niektórych branż. Każdego roku między kwietniem a czerwcem nie mieliśmy kłopotów z pracą dla zawodów budowlanych i z tą branżą związanych. Teraz jest z tym gorzej. Spadło zainteresowanie zbrojarzami, tynkarzami, cieślami, posadzkarzami i innymi zawodami budowlanymi. Ofert da nich jest nieporównywalnie mniej.

■ Pracodawcy często „wyłapują" fachowców konkretnych specjalności z ogłoszeń w prasie. Może dlatego tak mało ofert wpływa do urzędów pracy?

- Może tak jest w dużych miastach. W Orłowej nie ma jednak zakładów robiących większe nabory. Codziennie kilka składane oferty i widzę, że przeważają propozycje małych firm poszukujących jednej, dwu, góra trzech osób.

■ Wśród ofert napływających do UP nie ma w ogóle miejsc dla niepełnosprawnych....

- Niepełnosprawność stanowi poważną barierę utrudniającą podjęcie pracy. Zjawisko bezrobocia tej grupy społecznej staje się coraz większym problemem. Z naszych statystyk wynika, iż do 30 czerwca br. w naszym mieście zarejestrowanych było 410 bezrobotnych niepełnosprawnych, z czego ponad połowa (263) to mężczyźni. Dla większości z nich podjęcie pracy jest marzeniem. Niepełnosprawnych bezrobotnych i poszukujących pracy, zwłaszcza kobiety, najbardziej satysfakcjonowałoby chałupnictwo, nawet mało płatne. Mężczyźni skłonni są także wykonywać prostą pracę fizyczną. Chociaż ustawa o zatrudnieniu i łagodzeniu skutków bezrobocia stwarza liczne preferencje dla pracodawców zatrudniających niepełnosprawnych, brak ofert świadczy o tym, że mają oni nikłe lub w ogóle żadne szanse zatrudnienia.

■ Wiadomo, że z pracą dla kobiet jest krucho. Czy w Orłowej zjawisko to też występuje?

- Nasze miasto nie jest wyjątkiem. Najczęściej docierają do nas oferty zatrudnienia kelnerek, kucharek, szwaczek, fryzjerek oraz krawcowych i sprzedawczyń, od których wymaga się pracy w akordzie, w systemie zmianowym, jak również w dni wolne od pracy. Rzadziej pojawiają się oferty dla kobiet z wyższymi kwalifikacjami, z odpowiednim stażem pracy, na przykład na stanowisko głównej księgowej, z biegłą znajomością języka zachodniego, obsługą komputera czy nawet prawnika.

Pomimo to, gdyby takich specjalistycznych ofert było nawet więcej, zdecydowana większość zarejestrowanych bezrobotnych orłowianek nie mogłaby z nich skorzystać. Najwięcej wśród nich jest bowiem kobiet nie posiadających zawodu oraz pań z wykształceniem zawodowym. Kobiet z wykształceniem wyższym jest wśród bezrobotnych zaledwie kilka.

■ Wchodząc do budynku Urzędu Pracy, musiałam ominąć bardzo długą kolejkę ludzi, którzy przyszli poszerzyć rejestr bezrobotnych. Wśród nich przeważali młodzi ludzi, tegoroczni absolwenci...

- Już w połowie czerwca zarejestrowało się u nas 91 absolwentów. Spodziewamy się, że w lipcu i na początku sierpnia do tej liczby dołączy jeszcze ponad 300 młodych ludzi. Tak zresztą było także w ub. roku.

W pełni zdajemy sobie sprawę z tego, że przymusowa bezczynność u progu życia zawodowego utrudnia start w dorosłe życie. Oddala możliwość usamodzielnienia się. Niekorzystnie wpływa na życie młodego człowieka. Budzi lęk o przyszłość, wywołuje obojętność, a czasem nawet agresję.

Ta kategoria bezrobotnych może korzystać ze specjalnych uprawnień. Bezrobotny absolwent może na przykład dokształcać się na kursach. Może również zostać skierowany na staż do pracodawcy, gdzie zdobywa praktyczne umiejętności bez nawiązywania stosunku pracy (umowę zawiera urząd pracy i pracodawca).

Inną formą aktywizacji zawodowej tej grupy jest refundacja wynagrodzeń. Pracodawcy zatrudniający absolwentów skierowanych przez urząd mogą ubiegać się o zwrot poniesionych kosztów.

Z obserwacji lokalnego rynku pracy wynika, że szanse lepszego zatrudnienia mają ci młodzi, którzy mają dużą wiedzę zawodową popartą sporymi umiejętnościami praktycznymi. Bardzo ważną umiejętnością jest znajomość języka obcego. Warto przypomnieć, że rejestracja w UP powinna być tylko jedną z wielu dróg znalezienia etatu. Dobrze jest przeglądać ogłoszenia w prasie oraz osobiście odwiedzać firmy i instytucje, w których chciałoby się pracować.

■ Skoro bezrobotnych nie jest w stanie wchłonąć sam rynek, przed urzędami pracy stoi poważne wyzwanie. Jak chcecie zlagodzić sytuację?

- Urząd stara się utrzymywać kontakty z pracodawcami. W miarę możliwości organizuje roboty publiczne, uruchamia kursy, podczas których bezrobotni mogą się przekwalifikować, stara się pozyskać partnerów do realizacji programów specjalnych na rzecz określonych grup zawodowych. Dysponujemy pieniędzmi na zwrot poniesionych kosztów w ramach umów o prace interwencyjne, na udzielanie pożyczek na rozpoczęcie indywidualnej działalności gospodarczej.

■ Nadal spotykacie się z oszustami próbującymi wyłudzić zasiłek?

- Trzeba jasno powiedzieć, że czasy, gdy w sposób rażący naciągano budżet państwa, należą już do przeszłości. Obecnie przepisy znacznie utrudniły podobny proceder. Spotykamy się jeszcze z sytuacjami, kiedy ktoś pobierający zasiłek pracuje „na czarno". Wydział Socjalny prowadzi jednak liczne kontrole. Na wysokie grzywny narażają się zarówno pracodawcy nielegalnie zatrudniający bezrobotnych, jak też osoby korzystające z takich ofert.

Rozmawiała:

WANDA KULA

■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA ■

Od antropologii po region

Tourocze: geny z grupami krwi pozwalają naukowcom na prześledzenie szlaków rozprzestrzeniania się ludzkości po ziemskim globie. Zachowaliśmy w sobie ślady tamtej odległej, ale i nowszej przeszłości. Genetycy, tropiący owe ślady w obszernym „archiwum genomu człowieka", są skłonni uważać, że około 137 tys. lat temu od 200 do 500 lub więcej osobników populacji afrykańskiej przekroczyło północno-wschodnie gardło Afryki na tereny azjatyckie. Gdzieś od 40 do 50 tys. lat temu owa populacja ludzka dotarła także do Europy - oprócz Australii (ok. 4 000 lub wcześniej) i Ameryki (od 15 do 30 tys. lat). Oprócz Afryki naszą praojczyzną jest więc również Wschód.

Potwierdzałyby to zresztą ostatnie badania grup krwi. Pierwsi Afrykańczycy, najpewniej ciemnoskórzy, mieli zerową grupę krwi, najbardziej odporną na ataki mikroświata. Owe frapujące dane znalazłem w błyskotliwym felietonie literackim (!) Rajmunda Kalickiego w warszawskiej „Twórczości" (4/99). Krótko: najstarszym ludem w Europie są Baskowie - z grupą zerową, przy nieobecności w erytrocytach antygenu Rh (Rh minus). „Różnicowanie genetyczne między Europejczykami na wschodzie i zachodzie dokonało się podczas ostatniego zlodowacenia, które zepchnęło najstarsze społeczności na obrzeża Europy". Neandertalczyk z człowiekiem z Cro-Magnon mieli zerową grupę krwi i byli mięsożerni.

Grupa A pojawiła się u schyłku paleolitu w Azji i charakteryzuje neolitycznego rolnika, który udomowił zwierzęta i uprawiał ziemię. Dziś jest powszednia w Europie Zachodniej. Im dalej na wschód, tym częściej występuje grupa B, typowa dla ludów wędrownych, stepowych, będąca odpowiedzią organizmu na surowe warunki klimatyczne (pojawiła się ok. 15 tys. lat temu). Indianie południowoamerykańscy mają grupę zerową, im dalej na północ, tym większy staje się udział grupy A. Grupa B zasadniczo wśród nich nie występuje. Grupa A jest też najczęstsza wśród Eskimosów, Maorysów i australijskich aborygenów. Krew grupy AB to już sprawa współczesna, wynik przemieszania się kaukaskiej grupy A z mongolską B - sprzed zaledwie tysiąca lat. Proces ewolucyjny człowieka zatem trwa.

Co jednak z nami, reprezentantami nadoliziańskiego pogranicza? Kapitalizm zdąża do zlania się narodów i ras, czyli do powszechnej globalizacji. Ewoluują geny i ewoluują grupy krwi, my zaś postanawiamy trwać i przetrwać na szańcu. Kompleksy to czy dobrodziejstwo? Pogranicza coraz częściej intrygują ludzi kultury, ponieważ właśnie na styku owych kultur zwykle dochodzi do spodziewanych przemian. We wspomnianej już „Twórczości" Adam Krzemiński relacjonuje zeszłoroczny, 6. nr niemieckiego pisma „Sinn und Form" poświęcony wszystkim rozdartym między kulturami lub też „permanentnie przekładającym język jednej tradycji, religii i kultury na drugi". Zwraca uwagę zwłaszcza na wychowanego w Brytanii Palestyńczyka Edwarda Said, wykładającego literaturę w USA.

Said poświęcił książkę „Rozważanie o emigracji" Conradowi, odkrył w nim bowiem „to co czuł: wyobcowanie człowieka z zewnątrz, zintegrowanego z cudzą kulturą, a zarazem wciąż znajdującego się na pograniczu". Rozdarty między dwoma językami i dwiema kulturami, Said stworzył „sobie Ja, które odsłaniało zachodniej publiczności rzeczy dotychczas albo przesłonięte, albo w ogóle nie poruszane..."

Wędrówka między kulturami - sądzi Krzemiński - wcale nie jest łatwa, często bowiem kojarzy się ze zdradą lub jest nią w istocie. I przywołuje przykład Malinche, indiańskiej kochanki Corteza. Nauczywszy się języka hiszpańskiego zrozumiała, że „Indianie nie mają szansy i stanęła po stronie Hiszpanów. Jako tłumaczka okłamywała swoich, znając ich lęk i tabu potrafiła im wmówić, że Hiszpanie są zapowiadanymi wysłannikami niebios".

Teraz co najciekawsze: „Przekład to jedna strona zetknięcia kultur. Druga strona to świadome zaniechanie przekładu. Niszczenie obcej spuścizny, by pozbawić podbijanych pamięci. Tak się stało z prekolumbijską literaturą Majów, której świadomie nie tłumaczono". Wnioski dla nas nasuwają się same, tak dla jednej jak dla drugiej strony. Idzie o ogólniejsze zagospodarowanie dorobku nadoliziańskiego regionu.

WŁADYSŁAW SIKORA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (124)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Właśnie tego najbardziej się lękam. Najlepiej więc będzie przenieść statek do jakiegoś bezpiecznego miejsca. Gdy tylko wieczór zapadnie, obejmiesz komendę statku i wypłyniesz z portu, a ja ci wskażę odpowiednie miejsce wśród skał, gdzie bezpiecznie będziemy mogli się zatrzymać. Zaczekajcie tam na mnie i jutro znowu się spotkamy.

- Więc ty, kapitanie, chcesz jednak zostać w Konstantynopolu? - zapytał podejrzliwie sternik.

- Tak, bo mam tu jeszcze kilka spraw do załatwienia.

Sprawy, o których wspomniał Sankto, polegały na tym, że pragnął pieniądze otrzymane za Joannę wpłacić do banku w Konstantynopolu z poleceniem przekazania ich na pewno konto w banku hiszpańskim.

- Widzę, że rozsądnie postępujesz, kapitanie - pochwalił sternik, kierując się ku drzwiom. - Postaram się więc, aby nasi ludzie już o czwartej po południu byli na pokładzie. Zanim straż portowa zorientuje się w naszych zamiarach, będziemy już stąd daleko. Rozwiniemy wszystkie żagle, aby nas nikt nie mógł dogonić. W jaki jednak sposób pragniesz się z nami spotkać, Sankto?

- W tym celu muszę mieć przygotowaną łódź - odpowiedział Hiszpan. - Łódź ta czekać będzie na mnie u brzegu z dwoma ludźmi, którzy mnie zawiozą do okrętu. Wybierz jednak ludzi odpowiedzialnych, do których mógłbym mieć zaufanie.

- Wszystko będzie w porządku, kapitanie! - zapewnił sternik, opuszczając kajutę.

Istotnie z początku wszystko szło jak najlepiej. Sankto o czwartej po południu opuścił pokład statku i udał się na brzeg. Tutaj z ukrycia obserwował, jak „Ptak Nocny" nagle podniósł kotwicę i wypłynął z portu. Straż portowa, która prawdopodobnie otrzymała już rozkaz od Paszy, aby statku nie wypuszczać bez jego pozwolenia, nie zdążyła jednak zapobiec odpłynięciu.

Sankto śmiał się w kułak, widząc, jak statek płynie szybko po falach rzeki z rozwiniętymi żaglami.

Uspokojony zupełnie udał się teraz do miasta. Z przyjemnością co chwilę dotykał znajdujących się w kieszeni trzydziestu tysięcy franków, które otrzymał od Paszy.

Nagle na jednej z ulic z głębokiej zadumy zbudził go głośny okrzyk:

- Hej, Sankto, jedno słóweczko, przyjacielu!

- Ach, to ty, Durbar! - odpowiedział Hiszpan, spoglądając niechętnie na pośrednika. - Czego chcesz ode mnie? O ile sobie przypominam, wypłaciłem ci wszystko, co ci się należało. Otrzymałeś za swoje pośrednictwo trzysta franków. Uważam, że stanowczo zapłaciłem ci za wiele!

- Na ten temat nie mam ochoty z tobą mówić - uśmiechnął się Durbar. - Czekałem tu na ciebie, gdyż domyśliłem się, że będziesz szedł do banku. Chcę ci zaproponować nowy interes.

- Nowy interes? Mogę posłuchać.

- Wstąpmy tu na chwilę do bramy - zaproponował Durbar - bo nie chciałbym, żeby nas tu ktoś razem na ulicy zobaczył.

Po kilku minutach obydwaj znaleźli się w starej bramie, do której nikt prawie nigdy nie zaglądał. Czuli się tutaj najzupełniej bezpieczni.

- Otóż do Konstantynopola przyjechał pewien zamożny cudzoziemiec - zaczął mówić Durbar - który chciałby się z tobą koniecznie zobaczyć. Zdaje się, że mu chodzi o kobietę, ale wbił sobie w głowę, że to musi być ognista cyganka.

- Ognista cyganka? - zastanowił się na chwilę Sankto. - Mógłbym mu taką dostarczyć! Ale czy jesteś pewien tego gościa, Durbar? Czy to przypadkiem nie jest ktoś z policji? Wiesz przecież, że policja depcze mi po piętach. Może ten gość jest agentem, który nas ściga?

- Głupstwa pleciesz! - oburzył się Durbar. - To jest jakiś bogaty hrabia. Zatrzymał się w hotelu francuskim. Tamtejszy portier zawezwał mnie, abym służył hrabiemu za przewodnika podczas jego pobytu w Konstantynopolu. Wiesz, że zasadniczo z zawodu jestem przewodnikiem. Mówiliśmy o rozmaitych rzeczach i gdy cudzoziemiec powiedział mi o tej ognistej cygance, pomyślałem od razu o tobie. Wiedziałem, że ty potrafisz najtrudniejsze zadanie spełnić. Jestem pewien, że dałbyś sobie radę, gdyby tu nawet chodziło o Eskimoskę.

W duszy Sankto walczyły teraz dwa uczucia: podejrzliwość z chciwością, bowiem Hiszpanowi uśmiechał się ten nieoczekiwany nowy zarobek.

- Jeżeli chodzi o cygankę - wyszeptał po chwili - to sprawa będzie wyjątkowo łatwa. Znam właśnie taką, która z pewnością spodoba się temu bogatemu panu. Do diabła, Durbar, gotów jestem zobaczyć się z tym twoim gościem. Ale - gdzie ja go znajdę? Mogę się spotkać z nim tylko w takim miejscu, gdzie będę się czuł zupełnie bezpiecznie.

- Wobec tego przyjdź za godzinę do mego mieszkania - zaproponował Durbar. - Będzie już tam na ciebie czekał ten młodzieniec. Co, jeszcze się wahasz? W moim domu będziesz przecież zupełnie bezpieczny.

- Tak długo, dopóki mogę mieć do ciebie zaufanie, Durbar.

Chudy mężczyzna wzruszył ramionami i uważnie rozejrzał się dokoła.

- Jeżeli mnie już nie wierzysz - oburzył się - mnie, swojemu długoletniemu wspólnikowi, to idź do diabła. Sam się obejrzą za jakąś piękną cyganką i ubiję transakcję z tym bogatym hrabią.

- Do licha ciężkiego, przestań! Dlaczego tak szybko chcesz odejść? - zawołał Hiszpan głosem drżącym chciwością. - Jestem zdecydowany. Za godzinę przyjdę do twego mieszkania. Chyba mieszkasz w swym dawnym lochu, w którym mieszkałeś.

- Oczywiście! Więc oczekuję cię za godzinę. Ten hrabia także już tam będzie.

Uścisnęli sobie dłonie i rozstali się. Durbar zniknął w bocznej uliczce, Sankto zaś skierował się w stronę banku, chcąc załatwić sprawę swoich pieniędzy.

Gdy Durbar dotarł do swego małego domku, który był równie brudny i nędzny jak on sam, z wyraźną ostrożnością otworzył drzwi i wślizgnął się do wnętrza.

Po chwili wszedł do nędznie umeblowanego pokoju w suterenie, w którym zastał już kilku mężczyzn, co go zresztą absolutnie nie zdziwiło.

- Przyjdzie - wyszeptał podpiesznie, zamykając uważnie drzwi pokoju. - Złapał się w pułapkę!

Trzej mężczyźni znajdujący się w pokoju okazali wyraźne zadowolenie. Byli to Edward Porajski, ksiądz Dagobert i Andrzej Walczak. Ten ostatni zrzuciwszy z siebie dotychczasowy żebraczy strój, w garniturze hrabiego Edwarda wyglądał bardzo solidnie i elegancko.

- Więc Sankto przyjął twoją propozycję? - zapytał hrabia Porajski.

- Oczywiście, panie hrabio - odpowiedział Durbar. - Zgodził się na nią, chociaż z pewnym niedowierzaniem. Jednakże najważniejszą rzeczą dla Sankto jest brzęcząca moneta. Każdy interes gotów jest zrobić, byleby mieć pewność, że dostanie pieniądze. Błagam jednak pana, panie hrabio, aby pan zachował możliwie największe ostrożności. Proszę się nie zdradzić z tym, że ja teraz jestem w służbie u pana, lękam się bowiem zemsty tego Hiszpana. (cdn.)

ARMIA WYZWOLENIA KOSOWA POZOSTAJE MOCNO PODZIELONA

Walka o władzę

Dowódcy oddziałów NATO pilnujących porządku w Kosowie nieustannie skarżą się, że nie mają kompetentnych partnerów do rozmów o najważniejszych sprawach. Ciągle pojawiają się nie zidentyfikowane grupy, które próbują zaprowadzać ład na własną rękę.

Teoretycznie Kosowo nadal stanowi część Jugosławii i jego administracja podlega władzom w Belgradzie. Oficjalnie rządzą siły NATO. Praktycznie najwięcej do powiedzenia mają Albańczycy, występujący zazwyczaj pod sztandarami Wyzwoleńczej Armii Kosowa (UCzK).

Dziwna jest to jednak armia - nie ma bowiem ani sztabu generalnego, ani respektowanego przez wszystkich regulaminu, ani jednolitych struktur. Zgodnie z zasadami porozumienia pokojowego, nie powinna mieć również broni.

Jeszcze przed NATO-wskimi bombardowaniami mówiło się, że UCzK z jednej strony jest powiązana z tajnymi służbami Albanii. Z drugiej - o luźnym zlepku rozmaitych ugrupowań partyzanckich kierowanych przez wzajemnie nienawidzących się dowódców. Większość tych oddziałów opierała się na więzach rodowych. Obcych, a już zwłaszcza członków nie lubianych klanów, dopuszczano do nich niechętnie.

Z czasem na postać numer jeden w UCzK wyrósł Hashim Thaci. Dziś nie ma już wątpliwości, że w walce o władzę pomagali mu politycy z Albanii i oficerowie tamtejszej służby bezpieczeństwa. Oni także rozgrywali partię, bo przecież sytuacja polityczna w tym kraju daleka była od europejskich standardów. Obalony prezydent Sali Berisha nie pogodził się z klęską, jego zwolennicy kontrolowali sporą część kraju i nie uznawali zwierzchnictwa władz w Tiranie. Jeszcze przed nalotami północna część Albanii rządziła się swoimi prawami. W rozsypce była armia, podzielona - policja. Rozmaici ambicjonerzy próbowali łowić ryby w tej bardzo mętnej wodzie.

Thaci - silny człowiek z Kosowa - był atrakcyjnym partnerem dla różnych sił. On sam nie zamierzał jednak odgrywać roli marionetki. Systematycznie umacniał swoją pozycję, eliminując rywali. Największym jego sukcesem było zepchnięcie na zupełny margines Ibrahima Rugovy - polityka dość naiwnego, ale umiarkowanego i wierzącego w możliwość porozumienia z Serbami. Albańskim jastrzębiom, do których bez wątpienia należy Thaci, nie w głowie był jakikolwiek kompromis. Ich celem taktycznym jest możliwie najszersza autonomia Kosowa, strategicznym - albo niepodległość, albo zjednoczenie z Albanią.

Wokół dwóch ostatnich koncepcji też toczy się ostra walka. Rozgrywana metodami typowo bałkańskimi - przy pomocy karabinu i noża. Z materiałów zebranych przez CIA wynika, że Thaci z premedytacją pozbywa się konkurentów. Gdy Rugova próbował bronić swoich pozycji, tworząc własną, konkurencyjną wobec UCzK siłę zbrojną, jej dowódca - Ahmet Krasniqi został w niejasnych okolicznościach zamordowany. Stało się to na terytorium Albanii, prawdopodobnie egzekucji dokonali funkcjonariusze policji współpracujący z Thacim. Potem zginęło jeszcze kilku lokalnych dowódców partyzanckich, próbujących na własną rękę szukać poparcia w Tiranie. Wiele poszlak wskazuje, że morderstwo zlecił właśnie Hashim Thaci.

Thaci stał się nie tylko partnerem Zachodu, ale zyskał uznanie kilkunastu państw NATO jako legalny przywódca kosowskich Albańczyków. Ostatnio o Thacim słychać jednak mniej. Czy dlatego, że wywiad amerykański zalecił powściągliwość wobec bezwzględnego i nieprzewidywalnego bojownika? Inna hipoteza mówi, że swoje poparcie wycofali mu politycy z Tirany. Thaci wykazywał bowiem coraz mniejszą chęć do podporządkowania się im, dawał do zrozumienia, że bardziej mu odpowiada władza nad niepodległym Kosowem. Bez tego wsparcia słabnie jego pozycja w samej UCzK, która nadal jest mocno podzielona.

ANDRZEJ MIKORSKI (PAI)

CZYM JEST KOŚCIÓŁ ORMIAŃSKI?

Katolikos i katolicy

Gdy podczas ostatniej pielgrzymki do Polski papież Jan Paweł II zapowiedział jednodniową wizytę w Armenii, wielu katolików po raz pierwszy usłyszało o Kościele armeńskim i o tym, że na jego czele stoi katolikos.

Podobieństwo słów: katolik-katolikos nie jest oczywiście przypadkowe. Oba mają swój źródło w języku greckim, gdzie katholikos znaczy tyle, co „powszechny". Nie należy ich jednak utożsamiać. Czym jest Kościół katolicki (powszechny), wie każdy. Natomiast katolikos to zwierzchnik wszystkich wyznawców kościoła armeńskiego (zwanego także ormiańskim). Ten nurt chrześcijaństwa jest bliższy katolicyzmowi niż większość obrządków wschodnich. Podkreśla to między innymi tytuł zwierzchnika. W Moskwie czy Konstantynopolu rezyduje patriarcha, natomiast w armeńskim Eczmiadzynie - właśnie katolikos.

Kościół armeński należy do najstarszych w całym chrześcijaństwie. Już w roku 301 wyznanie to zyskało status religii państwowej. Najważniejszym wydarzeniem w dziejach ich Kościoła było odrzucenie postanowień soboru chalcedońskiego (451 rok). Różnice, które doprowadziły do schizmy, są dziś trudne do zrozumienia. Mówiąc w największym skrócie chodziło o naturę Chrystusa - o relacje między jego boskością i człowieczeństwem.

W 1996 roku katolikos Karekin I odbył rozmowę z papieżem Janem Pawłem II. To historyczne spotkanie zakończyło się podpisaniem wspólnej deklaracji o naturze Chrystusa. Większość teologów uznała, że w ten sposób została przezwyciężona, trwająca ponad półtora tysiąca lat schizma. Pewien sceptycyzm okazywali jednak niektórzy z ormiańskich duchownych.

Do czasu obalenia komunizmu sytuacja Kościoła ormiańskiego była identyczna jak w całym rosyjskim imperium. Część duchownych współpracowała z władzami, część działała w konspiracji, część cierpiała w obozach i więzieniach. Odzyskanie niepodległości przez Armenię przyniosło renesans religii. Wskrzesiło jednak również dawne spory. Mają one dość podobne podłoże jak konflikty w ramach prawosławia. W XIV wieku część Kościoła Ormiańskiego uznała zwierzchnictwo biskupa Rzymu (Watykanu). W ten sposób powstali tzw. ormiańscy „unici". Ich duchowy przywódca - noszący tytuł Katolikosa Wielkiego Domu Cylicji, rezydował w Stambule. Z jego przywództwem nie pogodziła się część wiernych i duchownych w samej Armenii.

Spory te straciły na ostrości po podboju Armenii przez Rosję. Przebywający poza granicami imperium katolikos Cylicji gwarantował przetrwanie religii. Jednak po wybiciu się na niepodległość dawne kontrowersje odżyły. Umiejętnie łagodził je właśnie Karekin I - człowiek „z zagranicy". Urodził się bowiem w Syrii (jako Neszan Sarkissian), przez wiele lat pracował w Libanie. W 1977 został wybrany katolikosem Cylicji. Od pierwszych dni bardzo angażował się w pojednanie dwóch nurtów kościoła ormiańskiego, w ostatnich latach istnienia ZSRR kilkakrotnie odwiedzał Armeńską Republikę Socjalistyczną. W 1995 - co stanowiło wydarzenie bez precedensu - katolikos Cylicji został również wybrany katolikosem Armenii. Podziały wewnętrzne, przynajmniej na najwyższym szczeblu, zniknęły. I Karekin zaangażował się w dialog ekumeniczny z Janem Pawłem II. Przyniósł on tak znakomite efekty, że schizmę uznano za zakończoną.

Na razie nie wybrano następcy Karekina I, który zmarł wkrótce po zakończeniu wizyty Ojca Świętego w Polsce. Czasowo obowiązki Katolikosa Wszystkich Ormian pełni arcybiskup stołecznego Erewania. **(A.M.)**

AUTENTYCZNE NIEORYGINALNE PŁÓTNA MISTRZÓW

Kto oszukał Van Gogha?

„To nie mój obraz" - wykrzyknął słynny impresjonista Auguste Renoir, gdy po kilkudziesięciu latach zobaczył w Luwrze jedno ze swoich słynnych dzieł - „mój miał odcień czerwony, a ten jest niebieski". Czy ktoś sfałszował płótno Renoira? A może ukradł prawdziwy obraz i podrzucił podróbkę? Nic z tych rzeczy. Sprawcami „wypaczeń" okazały się czas i światło.

Kilka lat temu olbrzymie kontrowersje wybuchły wokół renowacji fresku Leonarda da Vinci „Ostatnia wieczerza". Krytycy sztuki i zwykli jej miłośnicy przyzwyczaili się do spłowiałych, przydymionych kolorów. Gdy ich oczom ukazało się odnowione dzieło - oniemieli. Z fresku biły jaskrawe kolory - czyste czerwienie, błękity, brązy. „Kto odważył się zniszczyć dzieło geniusza?"- grzmiały gazety od Nowego Jorku po Tokio. Nikt go nie zniszczył. Leonardo malował właśnie tak. Przez następne wieki kolor tracił swą intensywność i freak po prostu wypłowiał.

Nieco mniejsze emocje wywołała odnowa fresków Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej. Publiczność już oswoiła się z informacjami, że dawni mistrzowie lubili ostre, czyste barwy. Ale mimo to, po udostępnieniu Kaplicy, wielu ludzi kręciło z powątpiewaniem głowami. W prawdziwe zdumienie wpadliby jednak, gdyby pokazano im „prawdziwe" obrazy znajdujące się w największych światowych muzeach. Zniszczone przez czas, pokryte wernikiem, zmieniły się nie do poznania. Podczas zabiegów konserwatorskich udaje się czasem zajrzeć na skraj płótna osłonięty ramą. Wrażenie jest mniej więcej takie, jak po zdjęciu z nasłonecznionej ściany obrazu, który wisiał tam przez długi czas.

Największego pecha mieli ci twórcy, którzy korzystali z farb marnej jakości. Jak na ironię dotknęło to zwłaszcza artystów przywiązujących największą wagę właśnie do koloru - impresjonistów. Koniec XIX wieku był okresem wielu odkryć w chemii. Sprytni biznesmeni wykorzystywali nowe substancje do produkcji „rewelacyjnie tanich farb". Ponieważ artyści mieli trudności ze sprzedażą swych dzieł i nie cierpieli na nadmiar grosza, chętnie korzystali z okazji. Efekty były takie, jak cytowany na wstępie okrzyk Renoira.

Ostatnio konserwatorzy z paryskiego Luwru ujawnili, że ofiarą producentów tanich farb padł również Vincent van Gogh. Istnieją podejrzenia, że swój towar „wcisnęli" mu najzwyklejsi oszuści. Efektem tego jest zniknięcie z wielu jego obrazów czerwieni. Barwnik ten produkowano bowiem z niewielkich owadów - koszenili (tych samych, które dziś nadają kolor Campari i wielu kosmetykom). Koszt jego wytwarzania był wysoki. Dzięki osiągnięciom chemii opanowano jednak produkcję czerwonego barwnika ze związków bromu. Nie dość, że były one szkodliwe dla zdrowia, to jeszcze wyjątkowo nietrwałe. O tym jednak sprytni producenci i handlarze nie mówili artystom.

Minęło kilkadziesiąt lat i wielu z nich nie poznałoby swoich obrazów. Kolekcjonerzy zadają więc sobie pytanie: Czy dzieło namalowane sfałszowaną farbą jest prawdziwe? Eksperci odpowiadają, że tak. Niektórzy dodają jednak, że choć autentyczne, to jednak dalekie od oryginału. **(PAI)**

PROGRAM TV POLONIA

■ PIĄTEK 16 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** Dziennik krajowy, **7.25** Sport-telegram, **7.30** Gawędy historyczne: Tajemnice książążańskiego zamczyska, **7.50** Akademia wiersza, **8.00** „Kot w butach" (s. anim.), **8.25** „W krainie władcy smoków" (s.), **9.00** Wiadomości, **9.10** „Trudna szkoła tolerancji" (rep.), **9.30** „Droga" (s.), **10.20** Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej, **11.20** Poczet Regionów Polski: Świętokrzyskie, **12.00** Wiadomości, **12.15** Małe ojczyzny, **12.40** Jeden na jeden, **13.00** „Ogłoszenie matrymonialne" (film polski), **13.55** Ojczyzna-polszczyzna, **14.10** Teledyski na życzenie, **14.20** „Piesek w kratkę" (s. anim.), **14.30** Panorama, **14.50** Program dnia, **15.00** „Przygody pana Michała" (s.), **15.30** Credo (mag. katol.), **16.00** Panorama, **16.10** „Kot w butach" (s. anim.), **16.30** Ala i As, **17.00** Teleexpress, **17.15** Małe ojczyzny, **17.40** Hity satelity, **18.00** „Fitness Club" (s.), **18.30** Latarnik, **19.00** Danie na weekend: Szynceł cielęcy, **19.10** Tata, a Marcin powiedział, **19.20** Dobranocka: „Kasztaniaki", **19.30** Wiadomości, **20.05** „Droga" (s.), **21.05** II Biesiada weselna, **22.10** Organy Romana Kosmali, **22.30** Panorama, **23.05** „Alkwen Eldorado" (s.), **23.55** Fronda, **0.25** „W labiryncie" (s.), **0.55** Małe ojczyzny, **1.20** „Kasztaniaki" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Droga" (s.), **3.00** II Biesiada weselna, **4.15** „Wspaniały krajobraz" (rep.), **4.30** Panorama, **5.00** „Fitness Club" (s.), **5.30** Latarnik, **6.00** W centrum uwagi, **6.15** „Przygody pana Michała" (s.), **6.40** Hity satelity.

■ SOBOTA 17 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** „Aby do świtu" (s.), **8.10** Notacje (reportaże), **8.30** Wiadomości, **8.45** Wakacje z Ziarnem, **9.10** „Zaczarowany ołówek" (s. anim.), **9.20** „Mieszkaniec zegara z kurantem" (s. anim.), **9.30** Szafiki, **10.00** Hity satelity, **10.20** Brawo! Hit!, **12.00** „Panienka z okienka" (film polski), **13.30** Na skrzydłach Ikara, **14.00** „Siedem życzeń" (s.), **15.00** Skarbiec, **15.30** Wieści polonijne, **15.40** Spotkanie z balladą, **16.40** Mówi się..., **17.00** Teleexpress, **17.15** Biesiada z biskupem Alfonsem Nossolem, **18.15** „Złotopolscy" (s.), **19.05** Teledyski na życzenie, **19.15** Dobranocka: „Bodzio - mały helikopterek", **19.30** Wiadomości, **20.00** Poprawiny czyli II Gala Piosenki Biesiadnej, **21.00** „Zazdrość i medycyna" (film polski), **22.35** „Archeologiczno-rycerskie Dni Brodnicy (rep.), **23.05** Panorama, **23.30** Koncert zespołu „Republika", **0.15** „Złotopolscy" (s.), **1.05** Teledyski na życzenie, **1.15** „Bodzio - mały helikopterek" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** Poprawiny, czyli II Gala Piosenki Biesiadnej, **2.55** „Zazdrość i medycyna" (film polski), **4.30** Panorama, **4.45** Notacje, **4.55** Koncert zespołu „Republika", **5.50** Sportowa sobota, **6.10** Biesiada z biskupem Alfonsem Nossolem.

■ NIEDZIELA 18 LIPCA

7.00 Echa tygodnia, **7.30** Słowo na niedzielę, **7.35** „W labiryncie" (s.), **8.30** Madonny polskie: Matka Boża Leśniowska, **9.00** Gala operowa w Cieszynie - Viva il Canto (koncert), **9.50** „Złotopolscy" (s.), **10.40** Zaproszenie, **11.00** „Mała Księżniczka" (s. anim.), **11.30** Wakacyjne powtórki: Szkoła na wesoło, **12.00** Anioł Pański, **12.15** „Crazy horse" (film dok.), **12.45** Wieści polonijne, **13.00** Msza św., **14.05** Benedykt Hertz „O zwierzętach to i owo" (teatr), **15.00** „Pieśniarz Warszawy" (pol. film archiwalny), **16.00** „Tajlandia" (rep.), **16.30** „Hrabia Kaczula" (s. anim.), **17.00** Teleexpress, **17.15** Podwieczorek, **18.00** Biografie: Czas Komedy, **19.00** Wieści polonijne, **19.15** Dobranocka: „Przygody Bolka i Lolka", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Hasia" (film polski), **21.30** Wiwat XX wiek! (kabareton), **22.30** Panorama, **23.05** „Imię moje Kinga" (rep.), **0.05** Teledyski na życzenie, **0.20** „Droga" (s.), **1.20** „Przygody Bolka i Lolka" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Hasia" (film polski), **3.30** Wiwat XX wiek!, **4.15** „Jaśkowe cyfrowanie" (rep.), **4.30** Panorama, **5.00** „Pieśniarz Warszawy" (pol. film archiwalny), **6.00** „Tajlandia" (rep.), **6.30** „Crazy horse" (film dok.).

■ PONIEDZIAŁEK 19 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** Dziennik krajowy, **7.30** NATO bez ograniczeń, **8.00** „Kot w butach" (s. anim.), **8.25** Ala i As, **9.00** Wiadomości, **9.10** Czasy (mag. katolicki), **9.30** „Hasia" (film polski), **11.00** Wiwat XX wiek! (kabareton), **12.00** Wiadomości, **12.10** Małe ojczyzny, **12.40** W rajskim ogrodzie Claude'a Moneta, **13.00** „Fitness Club" (s.), **13.25** Latarnik, **14.00** Kuchnie polska, **14.10** Tata, a Marcin powiedział, **14.20** „Piesek w kratkę" (s. anim.), **14.30** Panorama, **14.50** Program dnia, **15.00** „Aby do świtu" (s.), **15.30** Telewizyjna Szkoła Teatralna, **16.00** Panorama, **16.10** „Kot w butach" (s. anim.), **16.30** Klub pana Rysia, **17.00** Teleexpress, **17.15** Małe ojczyzny, **17.40** Polska - Świat 2000: Aleksander Małachowski, **18.00** Sportowy tydzień, **19.00** DTV (pr. satyr.), **19.10** Galeria malarstwa polskiego, **19.20** Dobranocka: „Pomysłowy Dobromir", **19.30** Wiadomości, **20.05** „07 zgłoś się" (s.), **21.35** Mała rzecz, a cieszy (filmy anim.), **22.00** „Borowiki" (rep.), **22.30** Panorama, **23.00** Okna: „Trudne rodzicielstwo" (film dok.), **23.40** Od Bacha do Beatlesów (koncert), **0.10** W centrum uwagi, **0.30** „Aby do świtu" (s.), **0.50** Małe ojczyzny, **1.20** „Pomysłowy Dobromir" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „07 zgłoś się" (s.), **3.30** Mała rzecz, a cieszy (filmy anim.), **4.00** „Borowiki" (rep.), **4.30** Panorama, **5.00** Sportowy tydzień, **6.00** W centrum uwagi, **6.15** „Aby do świtu" (s.), **6.40** Polska - Świat 2000.

■ WTOREK 20 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** Dziennik krajowy, **7.25** Sport-telegram, **7.30** Telewizyjna Szkoła Teatralna, **8.00** „Kot w butach" (s. anim.), **8.25** Klub pana Rysia, **9.00** Wiadomości, **9.10** Współcześni wojownicy: „W cieniu libańskich cedrów" (rep.), **9.30** „07 zgłoś się" (s.), **11.00** Mała rzecz, a cieszy (filmy anim.), **11.25** „Borowiki" (rep.), **12.00** Wiadomości, **12.15** Małe ojczyzny, **12.40** Polska - Świat 2000: Aleksander Małachowski, **13.00** Sportowy tydzień, **14.00** DTV (pr. satyr.), **14.10** Galeria malarstwa polskiego, **14.20** „Piesek w kratkę" (s. anim.), **14.30** Panorama, **14.50** Program dnia, **15.00** „Aby do świtu" (s.), **15.30** Dom Polski: Wiejska chata i szlacheckie zaciszanek, **16.00** Panorama, **16.10** „Kot w butach" (s. anim.), **16.30** „W krainie władcy smoków" (s.), **17.00** Teleexpress, **17.15** Małe ojczyzny, **17.40** Bliżej sztuki: Balet, **18.00** „Pograniczе w ogniu" (s.), **18.55** Ojczyzna-polszczyzna, **19.10** Wieści polonijne, **19.20** Dobranocka: „Reksio", **19.30** Wiadomości, **20.05** „Zdaniem obrony" (s.), **21.25** „Rozbujmy zabawę" (rep.), **22.30** Panorama, **23.00** Ta sztuka na ty: Ciało na płótnie, **23.30** Od Bacha do Beatlesów (koncert), **0.10** W centrum uwagi, **0.30** „Aby do świtu" (s.), **0.55** Małe ojczyzny, **1.20** „Reksio" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Zdaniem obrony" (s.), **3.20** „Rozbujmy zabawę" (rep.), **4.30** Panorama, **5.00** „Pograniczе w ogniu" (s.), **6.00** W centrum uwagi, **6.15** „Aby do świtu" (s.), **6.40** Bliżej sztuki: Balet.

■ ŚRODA 21 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** Dziennik krajowy, **7.25** Sport-telegram, **7.30** Oto Polska, **8.00** „Kot w butach" (s. anim.), **8.25** „W krainie władcy smoków" (s.), **9.00** Wiadomości, **9.10** W okolice Stwórcy, **9.30** „Zdaniem obrony" (s.), **10.50** „Rozbujmy zabawę" (rep.), **11.40** Galeria malarstwa polskiego, **12.00** Wiadomości, **12.10** Małe ojczyzny, **12.35** Bliżej sztuki: Balet, **12.55** „Pograniczе w ogniu" (s.), **13.50** Ojczyzna-polszczyzna, **14.05** Wieści polonijne, **14.20** „Piesek w kratkę" (s. anim.), **14.30** Panorama, **14.50** Program dnia, **15.00** „Aby do świtu" (s.), **15.20** Galeria malarstwa polskiego, **15.30** Współcześni wojownicy: Andrzej Wacław Szymkiewicz, **16.00** Panorama, **16.10** „Kot w butach" (s. anim.), **16.30** Mała muzycale (dla dzieci), **17.00** Teleexpress, **17.15** Małe ojczyzny, **17.40** Na skrzydłach Ikara, **18.00** „Rodzina Kanderów" (s.), **19.00** Zapraszenie, **19.30** Dobranocka: „Bajki z mchu i paproci", **19.30** Wiadomości, **20.05** „Sami dla siebie" (film polski), **21.30** Piosenki z autografem: Krzysztof Daukszewicz, **22.30** Panorama, **23.05** Mity i stereotypy: „Polska Estonia" (rep.), **23.30** Polska - Świat 2000: Profesor Jadwiga Staniszkis, **23.50** „Rubasny bęben" (rep.), **0.10** W centrum uwagi, **0.30** „Aby do świtu" (s.), **0.45** Małe ojczyzny, **1.20** „Bajki z mchu i paproci" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Sami dla siebie" (film polski), **3.25** Piosenki z autografem: Krzysztof Daukszewicz, **4.30** Panorama, **5.00** „Rodzina Kanderów" (s.), **6.00** W centrum uwagi, **6.15** „Aby do świtu" (s.), **6.30** Galeria malarstwa polskiego, **6.40** Na skrzydłach Ikara.

■ CZWARTEK 22 LIPCA

7.00 Program dnia, **7.05** Dziennik krajowy, **7.25** Sport-telegram, **7.30** Współcześni wojownicy: Andrzej Wacław Szymkiewicz, **8.00** „Kot w butach" (s. anim.), **8.25** Mała muzycale (dla dzieci), **9.00** Wiadomości, **9.10** „Rubasny bęben" (rep.), **9.30** „Sami dla siebie" (film polski), **10.55** Piosenki z autografem: Krzysztof Daukszewicz, **12.00** Wiadomości, **12.10** Małe ojczyzny, **12.40** Na skrzydłach Ikara, **13.00** „Rodzina Kanderów" (s.), **14.00** Zapraszenie, **14.20** „Piesek w kratkę" (s. anim.), **14.30** Panorama, **14.50** Program dnia, **15.00** „Przygody pana Michała" (s.), **15.30** Gawędy historyczne, **15.50** Akademia wiersza, **16.00** Panorama, **16.10** „Kot w butach" (s. anim.), **16.30** „W krainie władcy smoków" (s.), **17.00** Teleexpress, **17.15** Małe ojczyzny, **17.40** Jeden na jeden, **18.05** „Dziewczyny do wzięcia" (film polski), **18.55** Ojczyzna-polszczyzna, **19.10** Teledyski na życzenie, **19.20** Dobranocka: „Miś Uszatek", **19.30** Wiadomości, **20.05** Charlotte Hastings „Ściana Artura, czyli co zrobimy z Henrietą" (teatr), **21.35** Mimowie: Jerzy Świecimski, **21.55** MdM (pr. satyry.), **22.30** Panorama, **23.00** Od Bacha do Beatlesów (koncert), **23.25** Tygodnik polityczny Jedynki, **0.10** W centrum uwagi, **0.30** „W labiryncie" (s.), **0.55** Małe ojczyzny, **1.20** „Miś Uszatek" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** Charlotte Hastings „Ściana Artura, czyli co zrobimy z Henrietą" (teatr), **3.30** Mimowie: Jerzy Świecimski, **3.55** MdM, **4.30** Panorama, **5.00** „Dziewczyny do wzięcia" (film polski), **5.55** W centrum uwagi, **6.10** „Przygody pana Michała" (s.), **6.35** Jeden na jeden.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

kronika rodzinna

Dzisiaj, 15 lipca obchodzi 75. urodziny

pan PAWEŁ SZKANDERA

z Jabłonkowa-Czernego. Z tej okazji dużo zdrowia, pogodnych i szczęśliwych dni w gronie rodzinnym oraz błogosławieństwa Bożego życzą córka i syn z rodzinami. OL-144

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 1999 r. zmarł po krótkiej chorobie w wieku 68 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Teść, Szwagier i Wujek

śp. ADOLF FARNY

zamieszkały w Grodziszczu. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 15 lipca 1999 r. o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie-Błędowicach. W smutku pogrążona rodzina. B-137

W głębokim żalu pogrążeni oznajmiamy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, że dnia 8. 7. 1999 zmarła w wieku 88 lat nasza Droga

śp. EMILIA PUZONIOWA

ze Stonawy, ostatnio zamieszkała w Karwinie-Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 16. 7. 1999 o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie. Zasmucona rodzina. RK/004

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że w dniu 9 lipca 1999 r. zmarła w wieku 76 lat nasza Najdroższa

śp. WALERIA TOMANOWA
z domu Sarganek

z Orłowej, zamieszkała w Karwinie-Nowym Mieście. Zmarłą pożegnamy w czwartek, dnia 15 lipca 1999 r. o godz. 15.00 w kościele ewangelickim w Orłowej-Mieście. Najbliżsi.
O-73 (ZP Černinová)

kina

ORŁOWA - Wszechświat: Doktor Dolittle (15, 16, godz. 17.45), EdTV (15, 16, godz. 20.00); **KARWINA - Reflex:** Wielki Joe (15, 16, godz. 17.00), Taka normalna dziewczyna (15, 16, godz. 20.00), **Centrum:** Mój najukochańszy Marsjanin (15, 16, godz. 17.45), Zasadzka (15, 16, godz. 20.00), **Letnie:** Zakochany Shakespeare (15, 16, godz. 21.30); **HAWIERZÓW - Centrum:** Legenda o Mulan (15, 16, godz. 15.30), Nosiwoda (15, 16,, godz. 17.45 i 20.00), **Letnie:** „Pelíšky" (15, 16, godz. 21.30); **CZESKI CIESZYN - Central:** Życie jest piękne (16, godz. 17.15 i 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** nieczynne do 18 bm.

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej:** Stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945".

W sali wystaw: do 31. 12. 1999 - „Franciszek Świder (1911-1997). Wybór z twórczości". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystawowa Orłowa-Miasto** - Stary Rynek, do 31. 10. wystawa pt. „Historia szkolnictwa w Cieszyńskiem" (z okazji 90. rocznicy założenia miejscowych - polskiego i czeskiego - gimnazjów oraz 80-lecia Akademii Handlowej). Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 9-13.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE

▲ **Sala wystaw:** „Ród Larischów-Mönnichów w Karwińskiem".

▲ **Foyer archiwum:** Wystawa Vladislava Oslizloka „Ludowych przypowieści na szkle malowanych". Czynna: po-śr. 8-17, wt-czw: 8-15, pt: 8-14.30.

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA

▲ Wystawa „Spojrzenia na początki historii żelaza w Trzyńcu". Czynna: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

▲ Wystawa „Atlantyda w zasięgu? - Ekspedycja Mauretania 1995". Czynna: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

Co, gdzie, kiedy

JABŁONKÓW - Zarząd MK PZKO serdecznie zaprasza wszystkich swoich członków na zebranie członkowskie w niedzielę 18.7. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie: przygotowania do 52. Gorolskigo Święta i przydział funkcji, więc prosimy o liczny udział i włączenie się do pracy przy największej imprezie folklorystycznej Zaolzia.

JABŁONKÓW - Komitet Organizacyjny 52. Gorolskigo Święta zawiadamia, że przedstawiciele okolicznych Kół PZKO mogą wnieść opłaty za stoisko w Lasku Miejskim i podjąć bilety na GŚ w poniedziałki 19. i 26.7 i środy 21. i 28.7. od godz. 15.00 do 18.00 w Domu PZKO.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" zaprasza w niedzielę 18. 7. na Festyn na Filipce. Punkt kontrolny od godz. 14.00-16.00.

STATUTOWY ZAPIS O PROMOCJI REGIONU ŚLĄSKIEGO

»Śląsk« zmienił nazwę

KATOWICE (PAP/r) - Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" od poniedziałku jest Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk" im. prof. Stanisława Hadyny. O zmianie nazwy i statutu tej instytucji zadecydował sejmik województwa śląskiego.

Od 1 stycznia tego roku zespół nie jest instytucją państwową, ale samorządową. Do końca ubiegłego roku zarządzali nim minister kultury i sztuki oraz wojewoda katowicki. Zgodnie z wprowadzonymi w poniedziałek do statutu zmianami, organizatorem instytucji jest obecnie województwo śląskie, a nadzór nad nią sprawuje zarząd województwa śląskiego.

„To zupełnie nowa jakość w historii zespołu, którego sytuacja jest wreszcie zgodna z obowiązującym stanem prawnym" - powiedział pełniący obowiązki dyrektora Adam Pastuch.

„Jednocześnie nazwisko profesora Hadyny w nazwie gwarantuje ciągłość linii. Była to zresztą inicjatywa zespołu, na którą przystał sejmik" - dodał.

Sejmik zadecydował też w poniedziałek o powołaniu Rady Programowej zespołu, która będzie pełnić funkcję recenzencką i doradczą. Na jej czele stanie marszałek województwa śląskiego Jan Olbrycht, a w jej skład wejdzie 9 osób, uznanych za autorytety artystyczne, m.in. Wojciech Kilar, Kazimierz Kutz i Jan Miodek.

„Istotną nowością jest zapis, stwierdzający, że zespół ma promować region śląski w kraju i za granicą" - podkreślił Pastuch.

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk" założył w 1953 r. zmarły w styczniu tego roku prof. Stanisław Hadyna, który przez wiele lat pełnił też funkcję jego dyrektora artystycznego.

Z pierwszym koncertem zespół wystąpił 16 października 1954 r. w Teatrze Śląskim w Katowicach. Od tej pory odwiedził 44 kraje na 5 kontynentach. Wystąpił na 6 tys. koncertów dla ponad 20-milionowej widowni. Pracuje w nim obecnie 110 osób - tancerze, chór i orkiestra. Jego siedzibą jest zespół pałacowo-parkowy w Koszęcinie.

Twórca „Śląska", prof. Stanisław Hadyna patronuje od ubiegłorocznej jesieni Polskiej Szkole Podstawowej w Bystrzycy.

SPOSÓB NA NUDĘ

Wakacje z teatrem

HAWIERZÓW (wak) - Inicjatywa Miejskiego Ośrodka Kultury i Teatru „Kruh" przyniosła oczekiwane rezultaty. Przedstawienia organizowane od początku lipca zgromadziły do tej pory ponad 300 dzieci i młodzieży. Sala lalek w Domu Kultury im. Petra Bezruca dysponuje 80 miejscami. Kameralna atmosfera jest więc zapewniona. „Wakacje z teatrem" wybierają zarówno indywidualni mali uczestnicy, jak i większe, zorganizowane grupy. Wśród uczestników znalazły się m.in. przedszkolaki oraz dzieci z obozów przymiejskich.

„Dzieci traktują to przedsięwzięcie jako swoją imprezę" - twierdzi Z. Janusek, dyrektor MOK. Nie ma problemu z utrzymaniem porządku i spokoju w sali.

Ważny jest dobór proponowanych sztuk. Organizatorzy wykluczyli pozycje, w których pokazywana jest przemoc i okrucieństwo. W najbliższych dniach w repertuarze teatrzyku „Kruh" znajdą się takie sztuki, jak: „Rusałka" (18. 7.), „Wodniacka bajka" (25. 7), „Birliban" (1. 8.).

Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Upływa szybko życie...

...za rok, za dzień, za chwilę razem nie będzie nas. Przed 50 laty tą pieśnią pożegnaliśmy Liceum Pedagogiczne w Cieszynie.

26 czerwca 1999 r. był dniem, w którym spotkaliśmy się w sali Związku Nauczycieli Polskich na Rynku w Cieszynie. Spotkanie zagaił dawny wójt klasy IV B (były jeszcze klasy A i C), były dyrektor szkoły zbiorczej w Dębowcu, R. Mizia. Wspominał chwile spędzone w szkole, przyjaźnie, które zrodziły się w ławie szkolnej...

Wypiliśmy szampana, uczciliśmy pamięć tych kolegów, którzy nie dożyli czerwcowego spotkania - a jest ich szesnastu, a także pamięć naszych nauczycieli. Potem głos zabrała jedyna żyjąca spośród kadry profesorskiej - J. Mazurska. Wspominała ciepło naszą klasę, pierwszą w jej karierze zawodowej. Na spotkanie przywiózł ją z Warszawy nasz klasowy kolega, dziś wybitny aktor, H. Machalica.

Przed fontanną na rynku uwieczniliśmy swoje twarze. Potem nasza dawna klasa pojechała do Skoczowa, gdzie kolega skoczowianin urządził dla nas przyjęcie. Przed biesiadą wyszliśmy na kopiec podziwiać krajobraz Skoczowa i dowiedzieć się jego historii. W miłej atmosferze spędziliśmy popołudnie, a wieczorem, zanim się rozstaliśmy, obiecaliśmy sobie spotykać się co rok.

OLGA ORSZULIK, Sucha Górna

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 15 LIPCA

■ TC 1:

5.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager" (s.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Żeby dać sobie Gotta?
10.15 Kino „Czas": Złoci bracia
11.00 Sama w domu (mag.)
12.00 Wiadomości
12.05 „Detektyw Martin Tomsa" (s.)
13.10 Człowiek w potrzebie
13.45 „Hooligans" (s.)
14.30 Historia czeskiej i słowackiej fotografii
15.00 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy IV" (s.)
15.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 „Alf" (s.)
16.40 Mały kabaret telewizyjny
17.20 Ukryta kamera
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Tak, to jest moje życie" (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Cyrk Humberto" (s.)
21.00 „Covington Cross" (s.)
22.00 Wydarzenia plus
22.15 Bramki, punkty, sekundy
22.20 „Czas dla rodziny" (dok.)
22.40 Czech Top 100
22.55 Studio sport: Tour de France
23.10 „Jak się żyje statystom" (dok.)
23.25 Policja RC
23.30 Wiadomości
23.40 „Sfinks: Tajemnice historii" (s. dok.)
24.00 Policja RC
0.35 Ogród
1.10 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager" (s.)
1.55 Karel Černoch.

■ TC 2:

5.00 Magazyn naukowy
5.25 Reportaże TV Ostrawa
5.50 333 (mag.)
6.50 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
8.00 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 „Wiek klonów" (s. dok.)
9.50 Uniwersytet TV
10.35 Klub Seniora
11.05 „Budzące strach dołki światowego golfa" (dok.)
12.00 Euronews
14.35 Sprawca nieznany (mag. polic.)
14.55 AZ-quiz (teleturniej)
15.20 Lekcja śpiewu (pr. rozryw.)
16.05 „Córka aptekarza" (s.)
16.30 „Wspólna rodzina" (cykl dok.)
16.55 Magazyn naukowy
17.25 Europa dziś
17.50 „Druga szansa" (film franc.)
19.15 Euronews
20.00 „Na Księżycu nigdy nie stanęli..." (dok.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 Kino „Czas": Eseje archiwalne
22.40 Panorama muzyki 20. wieku (1990-1999)
23.15 „Podróż poślubna do Idziego" (kom. TVC)
0.40 Salon morawsko-śląski
1.10 „21" (aktualności)
1.45 Forum: Wiedeń i my
2.40 Czarne owce (publicyst.)
2.55 Sprawca nieznany (mag. polic.)
3.15 Klub Seniora.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z Nową, **8.30** „National Geographic" (dok.), **9.25** „Akademia policyjna" (s.), **10.10** „Eskadra Czarnych owiec II" (s.), **11.00** „Znak róży" (s.), **11.45** „Diagnoza: Morderstwo II" (s.), **12.30** Wiadomości, **12.35** Na zdrowie! (mag.), **13.00** „Dallas IX" (s.), **13.50** „Stefania IV" (s.), **14.45** „JAG" (s.), **15.35** „Sunset Beach" (s.), **16.25** „A" (show), **17.03** Właśnie teraz, **17.10** Karuzela (teleturniej), **17.35** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.05** „M.A.S.H." (s.), **18.35** „Esmeralda" (s.), **19.23** Pogoda, **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** „Pogmatwania Weroniki" (s.), **20.30** „Helicops" (s.), **21.15** „Historie z mórz południowych" (s.), **22.05** Właśnie dziś, pogodynka, **22.10** „Schimanski: Gniazdo szczurów" (film niem.), **23.44** Pogodynka, **23.45** „Gorący ślad L.A." (s.), **0.35** „Ciemne cienie" (s.), **1.20** „Seksowny Zap" (s.).

■ PRIMA:

8.00 „Kurier carski" (s. anim.), **8.20** „Superboy" (s.), **8.45** „Słodka dolina" (s.), **9.10** „Nonni i Manni" (s.), **10.10** Kochasie, **10.55** Program dla pań - godzina z gwiazdą, **11.55** „Co potrafi miłość" (s.), **12.55** Program dla pań - rady i porady, **13.50** „Antonella" (s.), **14.40** „Orka" (s. dok.), **15.40** „Drużyna A" (s.), **16.30** „Wspaniali i bogaci" (s.), **17.00** Program dla pań - widzieliście?, **17.30** Minuty regionu, **17.40** Rezeso (teleturniej), **18.00** „Hardcastle i McCormick" (s.), **18.50** Prima TV, pogoda, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** „Kot Feliks" (s. anim.), **19.55** „Śmierć w przebraniu" (film ang.), **21.40** Do tematu!, **21.45** „Dwaj" (s.), **22.30** „Detektyw Bonaparte" (s.), **23.20** „Magnum" (s.), **0.10** „Milagros" (s.).

PIĄTEK 16 LIPCA

■ TC 1:

5.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager" (s.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 „Trojaczki" (s.)
9.00 Wiadomości
9.05 „Covington Cross" (s.)
10.00 „Światowid" (dok.)
10.35 Czarne owce (publicyst.)
11.00 Jam kobiet
12.00 Wiadomości
12.20 „Motel Anatema" (s.)
13.20 Zanzibar
13.45 Kiedy Słońcu się nie wiedzie
14.35 Klub przyjaciół orkiestr dętych
15.10 „Tak, to jest moje życie" (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 „Wspólna rodzina" (cykl dok.)
16.35 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager" (s.)
17.25 Kinobox 2000
17.50 Policja RC
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Słynne historie XX wieku" (s. dok.)
18.35 „Krok za krokiem VII" (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Nie zastanawiaj się i kręć!
20.25 „Angelika i król" (film franc.)
22.10 Wydarzenia plus
22.25 Bramki, punkty, sekundy
22.40 „Bliss" (s.)
23.55 Studio sport: Tour de France
0.05 „Pojedynek" (film USA)
1.35 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager" (s.).

■ TC 2:

5.20 Magazyn naukowy
5.35 „Historia sztuki" (s. dok.)
5.50 Człowiek w potrzebie
6.15 Więcej niż dar
6.50 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
7.50 TC cyfrowo
8.00 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 „Historia wody" (s. dok.)
9.50 Uniwersytet TV
10.45 „O konieczności architektury" (s. dok.)
10.50 Jazda (mag.)
11.20 „Curriculum vitae" (s. dok.)
11.40 Brno - miasto w centrum Europy
12.00 Euronews
13.45 AZ-quiz (teleturniej)
14.10 „Francja oczyma filmowców" (dok.)
14.40 „Dick Whittington" (film czes.)
15.55 Śpiewnik domowy
16.00 Klocki
16.10 „Czas dla rodziny" (dok.)
16.30 „Złoty wiek astronomii" (s. dok.)
16.50 „Skarby świata: Galapagi" (s. dok.)
17.05 TV Klub Niesłyszących
17.40 „Moja najlepsza przyjaciółka" (film USA)
19.15 Euronews
20.00 „Blask i nędza rozrywki" (s. dok.)
20.50 Okupacja i wyzwolenie Paryża 1940-1944
21.00 „21" (aktualności)
21.35 „Czerwony karzeł" (s.)
22.00 Ukryta kamera made in USA
22.45 Khamoro '99 (festiwal kultury romskiej)
23.45 „Na czole olbrzyma chmurka złota" (film rosyjski)
1.20 Życie ze skrzypcami (laurka I. Žitnego)
1.55 „21" (aktualności)
2.25 Wiadomości TVS
2.50 Nastaja i Fomka.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z Nową, **8.30** „National Geographic" (s. dok.), **9.35** „Akademia policyjna" (s.), **10.20** „Eskadra Czarnych owiec II" (s.), **11.10** „Znak róży" (s.), **11.55** „To morderstwo, napisała V" (s.), **12.45** Wiadomości, **12.50** „Dallas IX" (s.), **13.40** „Stefania IV" (s.), **14.30** „JAG" (s.), **15.25** „Sunset Beach" (s.), **16.15** „A" (show), **17.03** Właśnie teraz, **17.10** Karuzela (teleturniej), **17.35** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.05** „M.A.S.H." (s.), **18.35** „Esmeralda" (s.), **19.23** Pogoda, **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** „Gospoda" (s.), **20.25** Ukryta kamera (pr. M. Dejdara), **21.20** „Wydział zabójstw" (s.), **22.10** Puszek (erot. show), **22.45** Właśnie dziś, **22.50** „Air America" (film USA), **0.43** Pogodynka, **0.45** „Karate Tiger III - Król kickbokserów" (film USA), **2.25** „Nocne zmory Freddy'ego" (s.), **3.15** „Motown Live" (s. muz.).

■ PRIMA:

8.00 „Kurier carski" (s. anim.), **8.20** „Superboy" (s.), **8.25** „Słodka dolina" (s.), **9.10** „Klątwa wilkołaka" (horror ang.), **10.40** Prima sezon, **10.55** Program dla pań - godzina gwiazd, **11.55** „Co potrafi miłość" (s.), **12.55** Program dla pań - rady i porady, **13.50** „Antonella" (s.), **14.40** „Kraj smoków" (dok.), **15.40** „Drużyna A" (s.), **16.30** „Wspaniali i bogaci" (s.), **17.00** Program dla pań - widzieliście?, **17.30** Minuty regionu, **17.40** Rezeso (teleturniej), **18.00** „Hardcastle i McCormick" (s.), **18.50** Prima TV, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** „Kot Feliks" (s. anim.), **19.55** „Całkiem normalni kosmici" (s.), **20.20** Do tematu!, **20.25** „Chatka nad Wełtawą" (s.), **21.15** Pieszczochy, **21.55** Interesujący mężczyzna" (film USA), **23.35** „Z innego świata" (s.), **23.50** „Magnum" (s.).

GŁOS LUDU ◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W Wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Biłko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Nevinného 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256, faks: 6607/852; e-mail: glosludu@ostrava.cz ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie codziennie w godz. 7.30-15.30; w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportaż annNS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, a. s. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42601, ISSN 1212-4222.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 15 LIPCA

■ TVP 1:

6.55 „Kapitan Sowa na tropie" (s.)
7.20 „Stawka większa niż życie" (s.)
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 Biblioteka rodzinna: „Książę i żebrak" (s. animowany)
9.30 Traperskie lato
9.45 A ja jestem Małpa
10.00 „Wow" (s.)
10.30 Copa America (II półfinał)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 „Klan" (s.)
13.15 „Powrót Ringo" (film wł.)
14.45 „Co cię znów ugryzło?" (s.)
15.00 Polskie lato
15.30 Teleexpress Junior
15.40 Polskie lato
16.15 „Moda na sukces" (s.)
16.40 Polskie lato
17.00 Teleexpress
17.20 „Sekrety Weroniki" (s.)
17.45 Polskie lato
18.00 Jaka to melodia? (quiz)
18.25 Polskie lato
18.30 Credo (pr. katolicki)
19.00 Wieczorynka: „Przygody Kota Filemona"
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Viper" (s.)
21.00 W centrum uwagi
21.45 „Mali od urodzenia" (film dok.)
22.40 Tygodnik polityczny Jedynki
23.20 Wiadomości, sport
23.40 „Gorąco polecam: Schizopolis" (film USA)
1.25 Kolejki: Najdłuższe linie.

■ TVP 2:

7.30 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Co ludzie powiedzą" (s.)
9.05 „Tajemnica Enigmy" (s.)
9.50 Szkoła miękkiego upadania
10.00 „Złote marzenia" (s.)
10.55 „Nad jeziorem" (s.)
11.20 „Będzie lepiej" (film polski)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 „Wyprawa Deep Blue" (s.)
14.10 Dozwolone od lat 40
15.10 „McGregorowie" (s.)
16.00 Panorama
16.10 Piraci (teleturniej)
16.40 „Złotopolscy" (telenowela)
17.10 Konfrontacja i co dalej
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.05 „Złotopolscy" (telenowela)
19.35 „Szarcio i Teodorsz" (s. anim.)
20.00 „Uwięzione" (film USA)
21.30 Auto (mag.)
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama, prognoza pogody
22.40 997 (mag. krym.)
23.15 „Kancelaria adwokacka" (s.)
24.00 Okna: Trud życia
0.40 Światowa piłka.

■ TV KATOWICE:

7.00 „Ulica Fauka" (s.), 7.30 „Opowieści spod podłogi" (s.), 8.00 Agrofakty, 8.35 „Marimar" (s.), 9.00 „Serce Klarity" (s.), 9.20 „Czy wiecie, że..." (s. dok.), 9.30 Oczywiste-nieoczywiste, 9.55 Katalog zabytków, 10.10 Wakacyjne rytmy, 11.05 „Cuda pogody" (s. popularnonauk.), 11.30 „Celtowie" (s. dok.), 12.30 „Rodzina Addamsów" (s.), 12.55 „Kobieta w bieli" (s.), 13.50 „Wszechświat według Stephena Hawkinga" (s. popul.nauk.), 14.15 „Warzywnik" (s. porad.), 14.40 „Coronation Street" (s.), 15.05 „Drużyna marzeń" (s.), 15.30 Studio wakacyjne, 15.35 Zgadula (dla dzieci), 16.05 Studio wakacyjne, 16.15 Zbliżenia, 16.30 Studio wakacyjne, 16.40 Eskalop (mag.), 17.00 Dlaczego? (dla dzieci), 17.15 Studio wakacyjne, 17.30 „Wyspy wiecznej wiosny" (rep.), 17.50 Telezakupy, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.30 Studio wakacyjne, 18.35 W cztery oczy (pr. publicyst.), 18.50 Studio wakacyjne, 19.00 „Marimar" (s.), 19.25 „Serce Klarity" (s.), 20.00 „Browar Jacobsenów" (s.), 20.50 Spotkania z historią, 21.15 Wakacje z tanią rybą (mag.), 21.30 Aktualności, 21.45 Znane i nieznane oblicza muzycznych arcydzieł, 22.00 Koncert gwiazd, 23.50 „Ofiaruj mi swoje życie" (thriller USA), 0.20 „Sto niemieckich lat" (s. dok.).

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry, 7.35 Lato z nami, 7.45 Polityczne graffiti, 8.00 „Czarodziejka z Księżyca" (s. anim.), 8.30 „Dziedziczna namiętność" (s.), 9.30 „Żar młodości" (s.), 10.30 „Przyjaciele" (s.), 11.00 „Ranger" (s.), 12.00 „Młody Indiana Jones" (s.), 13.00 101 na całość (show), 14.00 „Po prostu miłość" (s.), 15.00 „Życie jak poker" (s.), 15.30 „ReBoot" (s. anim.), 16.00 Informacje, 16.15 „Karolina w mieście" (s.), 16.45 „Włatur" (s.), 17.15 „Allo, allo" (s.), 17.50 „Ranger" (s.), 18.45 Informacje, prognoza pogody, 19.00 „Po prostu miłość" (s.), 20.00 „Pan i pani Smith" (s.), 20.40 Losowanie Lotto, 21.00 „Stacja głębinowa" (film USA), 22.55 Informacje i biznes informacje, 23.10 Prognoza pogody, 23.20 Polityczne graffiti, 23.35 „13. posterunek" (s.), 0.10 „Wyspa mutantów" (film USA).

PIĄTEK 16 LIPCA

■ TVP 1:

6.55 „Kapitan Sowa na tropie" (s.)
7.25 „Stawka większa niż życie" (s.)
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 „Przygody Misia Paddingtona" (s. anim.)
9.10 Lato z Kafacelą
9.30 Duże oko: Rosa
9.35 VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Majowa nutka"
10.05 „Wow" (s.)
10.35 Winda nr 2
11.10 Tata, a Marcin powiedział: Barbie
11.25 „Dzień Palanta" (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 „Klan" (s.)
13.40 „Weterani soul" (film ang.)
14.55 „Co cię znów ugryzło?" (s.)
15.10 Polskie lato
15.30 Teleexpress Junior
15.40 Polskie lato
16.15 „Moda na sukces" (s.)
16.40 Polskie lato
17.00 Teleexpress
17.20 „Sekrety Weroniki" (s.)
18.15 Randka w ciemno (quiz)
19.00 Wieczorynka: „Smerfy"
19.30 Wiadomości, sport
20.10 „Narwaniak" (film USA)
22.05 W centrum uwagi
22.25 MdM (pr. satyryczny)
23.00 Wiadomości, sport
23.15 Mistrzostwa Świata Juniorów w Lekkoatletyce
24.00 „Powstrzymać mordercę" (film amer.-kanadyjski).

■ TVP 2:

7.30 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Co ludzie powiedzą" (s.)
9.05 „Tajemnica Enigmy" (s.)
9.50 Szkoła miękkiego upadania
10.00 „Złote marzenia" (s.)
11.00 „Nad jeziorem" (s.)
11.30 „Ada, to nie wypada" (film polski)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Europejski przegląd piłkarski
14.10 Od ucha do ucha: 40 lat Studia 202
15.10 „McGregorowie" (s.)
16.00 Panorama
16.10 Z Dwójką dookoła Świata: Skandynawskie fascynacje
16.40 „Złotopolscy" (telenowela)
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.05 „Złotopolscy" (telenowela)
19.35 „Szarcio i Teodorsz" (s. anim.)
20.00 Dudka marzenia na zamówienia
21.00 „Gra o przetrwanie" (s.)
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama, prognoza pogody
22.45 „Harley Davidson i Marlboro Man" (film USA)
0.25 Poważnie-niepoważnie
1.10 „Kłopoty z tatuśkiem" (s.).

■ TV KATOWICE:

7.00 „Zuzia i jej przyjaciele" (s.), 7.30 „Miś Mieszko i przyjaciele" (s. anim.), 7.35 „Natura wie lepiej" (s. anim.), 8.00 Program na luz, 8.35 „Marimar" (s.), 9.00 „Serce Klarity" (s.), 9.25 Relaks z Łodzi (pr. rozryw.), 10.10 Wakacyjne rytmy, 11.10 „Podróże bez biletu" (pr. popul.-nauk.), 11.35 „Brat wilk" (film dok.), 12.30 „Przychodnia w Carlisle" (s.), 13.22 Z archiwum i pamięci, 14.15 „Warzywnik" (s. porad.), 14.40 „Coronation Street" (s.), 15.05 „Drużyna marzeń" (s.), 15.30 Studio wakacyjne, 15.35 Na ryby (mag.), 15.55 „Festiwal Szkół Tanecznych" (rep.), 16.20 Zbliżenia, 16.35 Flesz Aktualności, 16.40 Sport, 17.15 Studio wakacyjne, 17.25 Telezakupy, 17.30 Studio pod bukiem (mag.), 17.50 Portrety sztuki i firm, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Studio wakacyjne, 19.00 „Marimar" (s.), 19.25 „Serce Klarity" (s.), 20.00 „Kobiety wyzwolone" (kom. ang.), 21.30 Aktualności, 21.40 Wiadomości sportowe, 21.45 Znane i nieznane oblicza muzycznych arcydzieł, 22.00 Śpiewać kabaret, 23.05 „Na końcu świata" (thriller austral.).

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry, 7.35 Lato z nami, 7.45 Polityczne graffiti, 8.00 „Zwierzęta z Zielonego Lasu" (s. anim.), 8.30 „Dziedziczna namiętność" (s.), 9.30 „Żar młodości" (s.), 10.25 „Allo, allo" (s.), 11.00 „Ranger" (s.), 12.00 „T.J. Hooker" (s.), 13.00 Rekiny kart (gra-zabawa), 13.30 „Z pianką czy bez" (s.), 14.00 „Po prostu miłość" (s.), 15.00 „Życie jak poker" (s.), 15.30 „Przygody Braci Mario" (s. anim.), 16.00 Informacje, 16.15 „Karolina w mieście" (s.), 16.45 „Rosanne" (s.), 17.15 „Przyjaciele" (s.), 17.50 „Ranger" (s.), 18.45 Informacje, prognoza pogody, 19.00 „Po prostu miłość" (s.), 20.00 „13 posterunek" (s.), 20.35 „Hokus-pokus, czyli wataha sprawa" (film USA), 20.50 Losowanie Lotto, 22.35 „Real TV: Z życia wzięte" (s.), 23.10 Informacje, prognoza pogody, 23.30 Biznes tygodnia, 23.45 Polityczne graffiti, 23.55 „Komisarz Rex" (s.), 0.50 „Prawnik z Manhattanu" (s.), 1.45 „Poznaj swojego partnera" (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programach.

ORYGINALNY SPOSÓB NA AWANS DO PIŁKARSKIEJ DYWIZJI

Piotrowice w Muglinowie jak u siebie?

Kilkanaście dni temu naczelnym kuluarowym tematem, który zaprzątał głowy działaczy piłkarskich, uczestniczących w przerowskich obradach morawsko-śląskiej federacji piłkarskiej, było to, czy Przerów ustąpi miejsca w III lidze wicemistrzowi dywizji - Nowemu Jiczynowi i czy dywizyjny Muglinów zamieni się miejscami z występującą klasę niżej Lokomotywą Piotrowice...

Żaden z tych tematów nie dostał się na porządek obrad. Sensacji zatem nie było. Choć niezupełnie...

Oto w tydzień później, podczas spotkania aktywu działaczy klubowych śląskiej „żupy" piłkarskiej, przedstawiciel Lokomotywy Piotrowice oficjalnie poinformował, że piłkarze jego klubu grać będą swoje mecze mistrzowskie na boisku... w Muglinowie! A więc jednak. Ale to znaczyć musi automatycznie, że Muglinowowi przyjdzie mecze „u siebie" rozgrywać w Piotrowicach. Jak na to zareagują kibice obu drużyn? Piotrowiczanie powinni się cieszyć z faktu, że zagoszczą u nich wymarzona dywizja. Ale czy usatysfakcjonuje ich fakt, że firmować ją będzie klub pozamiejscowy? Ci z Muglinowa zaś, jak zaudzi im się oglądanie piłkarskich widowisk na poziomie „żupy", zawsze mogą udać się na pobliskie Bazaly, aby obejrzeć spektakle w wykonaniu ligowych gwiazd.

Co nie na ten temat do powiedzenia sekretarz piotrowickiej Lokomotywy, Bruno Kencki? **„Z początkiem czerwca, a więc na długo przed posiedzeniem w Przerowie, otrzymaliśmy propozycję Muglinowa w sprawie zamienienia się miejscami w rozgrywkach. Niestety, w czasie aktu losowania właściciel Muglinowa, pan Kapusta, był poza granicami republiki. Gdyby doszło do ostatecznych uzgodnień pomiędzy nami, dziś byłoby po sprawie".**

Co się odwlecze, to nie uciecze? Zanosi się na to, że powiedzenie to może się tu sprawdzić. Sezon piłkarski 1999/2000 obie strony ponoć traktują jako okres przygotowawczy do większej „operacji" na linii Muglinów - Piotrowice. **„Być może, uda się doprowadzić do skutku pierwotny zamiar Muglinowa już przed z początkiem wiosennej rundy rewanżowej"** - powiedział nam sekretarz Kencki. - **„Zależeć będzie od tego, czy do końca lipca uzgodnimy się z przygotowaniem odpowiedniej umowy i czy umowę tę zatwierdzą walne zgromadzenia obu klubów - Muglinowa i Lokomotywy. Jeżeli się to powiedzie, na wiosnę gralibyśmy mecze dywizyjne u siebie w Piotrowicach już pod własną firmą Lokomotywa Piotrowice..."**

Tak przedstawiają się śmiałe plany piłkarskich działaczy Piotrowic. Są jednak chyba za śmiałe. Bo zgodnie z literą prawa, czyli z regulaminem rozgrywek, klub zobowiązany jest organizować mecze pierwszej drużyny w miejscu swej siedziby. Wyjątek stanowi jedynie ... ne do gry boisko. A w tym wypadku ... wchodzi on w rachubę. Co więcej, regulamin ... brania też klubom odstępowania (czyli ... sprzedaży) swego miejsca w rozgrywkach ... mu klubowi.

Na wszystko znajdzie się sposób. ... rozważana jest też inna, całkiem realna ... Mianowicie, że muglinowski klub piłkarski ... niknie. Jego spadkobiercą zaś zostanie ... tywa Piotrowice. Wtedy żadna „litera prawa" ... przeszkodzałaby już zadomowieniu się ... dywizji w Piotrowicach a w Muglinowie ... żyny Lokomotywy Piotrowice.

Pożyjemy - zobaczymy, co z tego wyniknie. Ważne, żeby piłkarze mieli gdzie ... a kibice nie zostali pozbawieni igrzysk.

Rozgrywki dla polonijnej młodzieży piłkarskiej

„Na połowę przyszłego roku zaplanowano zorganizowanie I Polonijnego Młodzieżowego Turnieju Piłki Nożnej w Dobiegniewie" - powiedział Robert Bagiński, rzecznik turnieju „Dobiegniew Cup".

W Dobiegniewie, w województwie lubuskim, od pięciu lat odbywa się międzynarodowy turniej młodych piłkarzy. Po tegorocznych spotkaniach powstała koncepcja zorganizowania turnieju polonijnego, w którym uczestniczyłaby młodzież polska z całego świata. Jak powiedział Bagiński, organizatorom szczególnie zależy na kontakcie z zespołami z byłych republik radzieckich oraz z państw sąsiadujących z Polską. Powstała już Fundacja Wspólnota Polska, która zajmie się organizacją drużyn i opłaci ich pobyt w Polsce.

Już teraz swój udział w turnieju potwierdzili piłkarze z Białorusi i Litwy. Zorganizowanie drużyn piłkarskich przyrzekli przedstawiciele Szwecji, Niemiec i Anglii.

„Turniej ten ma zintegrować środowiska polonijne - nie tylko sportowo, ale również kulturalnie i towarzysko" - powiedział Bagiński.

Informację tę publikujemy za PAP-em z nadzieją, że zmobilizuje ona naszą ... piłkarsko uzdolnioną młodzież i skłoni ją do powołania do życia silnej drużyny na wzór ... Karwina czy innych przedwojennych polskich klubów. Niekoniecznie tylko na czas turnieju w Dobiegniewie...

▲ 28. SAZKA - Nagrody: II - 6804 Kč (9), III - 510 Kč (160). Wygrane: III - 124 Kč (6), IV - 32 Kč (68). SPORTKA - Nagrody: II - 338 084 (3), III - 8571 Kč (213), IV - 318 Kč (7632), V - 63 Kč (128 673). II LOSOWANIE - Nagrody: III - 25 09 Kč (73), IV - 481 Kč (5095), V - 75 Kč (107 284). SZANSA - Nagrody: II - 100 000 (6), III - 10 000 Kč (57), IV - 1000 Kč (631), V - 100 Kč (5895). 5 z 40 - Nagrody: II - 2700 Kč (70), III - 100 Kč (2404).
▲ 29. SPORTKA: 4, 17, 38, 40, 47, 49, ... II LOSOWANIE: 6, 12, 23, 32, 33, ... (26). SZANSA: 222 835. *(bez gwarancji)*

Piłkarski kalendarz

DYWIZJA - grupa E

Liczba reprezentantów naszego terenu w tej klasie rozgrywek piłkarskich nie uległa zmianie w stosunku do sezonu ubiegłego. Zmienił się jedynie skład tej „reprezentacyjnej trójki". W miejsce spadkowicza Bystrzycy, czyli rezerw Trzyńca, do dywizji w ostatniej chwili zdołała awansować drużyna Dziećmorowic. Poniżej podajemy terminy poszczególnych mistrzowskich meczów Olbrachcic, Karwiny B i Dziećmorowic w nadchodzącej piłkarskiej jesieni.

I kolejka - 8 VIII: Nowy Jiczyn - Olbrachcice, Dziećmorowice - Karwina B.

II - 15 VIII: W. Międzyrzecze - Karwina B, Olbrachcice - Dziećmorowice.

III - 22 VIII: Dziećmorowice - Szumperk, Karwina B - Olbrachcice.

IV - 29 VIII: W. Międzyrzecze - Olbrachcice, Szumperk - Karwina B, Krawarze - Dziećmorowice.

XV - 1 IX: Dziećmorowice - W. Międzyrzecze, Karwina B - N. Jiczyn, Olbrachcice - Muglinów.

V - 5 IX: Dziećmorowice - Zabrzeg, Karwina B - Krawarze, Olbrachcice - Szumperk.

VI - 12 IX: Krawarze - Olbrachcice, Zabrzeg - Karwina B, Bruntal - Dziećmorowice.

VII - 19 IX: Dziećmorowice - Walcownia Blachy Frydek-Mistek B, Karwina B - Bruntal, Olbrachcice - Zabrzeg.

VIII - 26 IX: Bruntal - Olbrachcice, WB F-M B - Karwina B, Krnov - Dziećmorowice.

IX - 3 X: Dziećmorowice - Olbrachcice, Karwina B - Krnov, Olbrachcice - WB F-M B.

X - 10 X: Krnov - Olbrachcice, M. Albrechtice - Karwina B, Rymarzów - Dziećmorowice.

XI - 17 X: Dziećmorowice - Bystrzyca p. H., Karwina B - Rymarzów, Olbrachcice - M. Albrechtice.

XII - 24 X: Rymarzów - Olbrachcice, Bystrzyca p. H. - Karwina B, Kromierzyż - Dziećmorowice.

XIII - 31 X: Dziećmorowice - Muglinów, Karwina B - Kromierzyż, Olbrachcice - Bystrzyca p. H.

XIV - 7 XI: Kromierzyż - Olbrachcice, Muglinów - Karwina B, N. Jiczyn - Dziećmorowice.

Rusza ekstraklasa

Piątkowe spotkanie Legii Warszawa z ŁKS Łódź zainauguruje rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy sezonu 1999/2000.

W pierwszej kolejce nie ma ... Najciekawiej zapowiadający się mecz pomiędzy Widzewem Łódź i Polonią Warszawa został przełożony na 21 lipca ze względu na występ mlecznych piłkarzy w III rundzie Pucharu Intertoto. Mistrz Polski, Wisła Kraków, zagra w niedzielę z Odrą Wodzisław.

Zespoły, które awansowały do ekstraklasy, spotkają się z drużynami walczącymi w ubiegłym sezonie o utrzymanie się w lidze - Petro Płock z Ruchem Chorzów, a Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. z Pogonią Szczecin.

Zupełną nowością jest metoda wyznaczania arbitrów. Od tego sezonu sędziowie dopiero w przeddzień meczu dowiedzą się, które spotkanie będą prowadzić. W taki sam sposób wyznaczani będą asystenci i obserwatorzy. Podobny system obowiązuje od wielu lat w ligach zachodniej Europy.

SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

▢ **KOSZYKARKI DRUŻYNY POLFARM GDYNIA**, które występować będą zamiast Galatasaray Istanbul w Lidze Europejskiej, w wyniku losowania rozgrywek znalazły się w grupie B. Ich rywalkami będą: Schio (Wł.), Valenciennes Olympic (Fr.), Pecs (Węgry), Gambrinus Žabovřesky (RC), Dynamo Moskwa, Sporting Ateny i Fenerbahce Istanbul. W Pucharze Saporty grać będą męskie drużyny Pruszkowa i Śląska Wrocław. Pruszkowianie zmierzą się w grupie D z następującymi zespołami: Tau Ceramica Vitoria (Hiszp.), Racing Paryż St. Germain, Ilhavo (Port.), Sarajewo i Skopje. Koszykarze Śląska znaleźli się w grupie F z drużynami: Virtus Bolonia, Fenerbahce Istanbul, Pecs, Norrkoeping (Szw.), Ventspils (Łot.).

▢ **WSZYSCY POLACY** startujący w Gdańsku w półfinale indywidualnych MŚ juniorów awansowali do finału. Wygrał jeżdżący w Apatorze Toruń Duńczyk Peterson. 3. Chomiewicz, 4. Dzierżyński, 5. Okoniewski, 7. Chrzanowski. Do finału zakwalifikował się również Czech A. Dryml, który zajął 6. pozycję.

▢ **W PRZEDOSTATNIM DNIU LETNIEJ UNIWERSJADY NA MAJORCE** Polacy zdobyli dwa medale. Oba w LA. Złoty przypadł mistrzowi Europy w biegu na 400 m ppł. Pawłowi Januszewskiemu, który uzyskał czas 48,64 sek. Srebrny medal wywalczyła w rzucie dyskiem Joanna Wiśniewska rezultatem 60,50 m.

W dniu ostatnim kobieca sztafeta 4 x 100 m oraz Leszek Zbylewski w biegu na 10000 m zdobyli srebrne medale. Cała polska ekipa wywalczyła 13 medali (4 złote, 7 srebrnych i 2 brązowe).

▢ **W I RUNDZIE TURNIEJU TENISOWEGO POLISH OPEN W SOPOCIE** ... Grzybowska wygrała z Amerykanką Shaughnessy 2:6, 6:4, 6:1. Natomiast w I rundzie odpadły Anna Żarska i Alicja ... W II rundzie Grzybowska zmierzy się z Hiszpanką Conchitą Martinez.

▢ **JEDYNY POLSKI KOLARZ** w Tour de France, Zbigniew Spruch, z wiodącej grupy Lampre nie wystartował do 10. etapu wyścigu. Spruch leżał w kraksie na 9. etapie do Sestriere. Dojechał jednak do mety na jednym z ostatnich miejsc ze stratą prawie 42 min. do zwycięzcy, Amerykanina Lance Armstronga. Ten dzień wygranej umocnił się na pozycji lidera.

▢ **POLSKIE PIĘCIOBOISTKI NOWOCZESNE** nie tylko nie obroniły tytułu mistrzyń świata w konkurencji sztafet, ale były dopiero 9. miejsce podczas MŚ w Budapeszcie. Wygrały Brytyjki przed Włoszkami i ... Polki jeszcze nigdy nie zanotowały tak słabego występu w MŚ w rywalizacji sztafet. Było to tradycyjnie polska specjalność. ... medal czempionatu globu Polki zdobyły w latach 1991, 1992, 1994, 1995, 1996 i ... w Meksyku. Przed dwoma laty ... czyły srebro. We wtorek w Budapeszcie ... od początku do końca we wszystkich konkurencjach. Paulina Boenisz, Iwona Kowalewska i Anna Sulima były tłem dla ... Chińczyk, czy odegrają się w rywalizacji indywidualnej. Jest o co walczyć - ... kwalifikuje się do zawodów olimpijskich.

▲ - Heniu! Program już się dawno skończył!